



JĘZYK POLSKI Klasa 1

Helena Wojcewa
Tatiana Buczacka



**ОЛЕНА ВОЙЦЕВА
ТЕТЯНА БУЧАЦЬКА**

ПОЛЬСЬКА МОВА

підручник для 1 класу закладів загальної середньої освіти
з навчанням українською мовою

Рекомендовано Міністерством освіти і науки України

**HELENA WOJCEWA
TATIANA BUCZACKA**

JĘZYK POLSKI

**podręcznik dla klasy 1. szkół ogólnokształcących
z ukraińskim językiem wykładowym**

Чернівці
«Букрек»
2018

УДК 811.162.1(075.3)
В 65

*Рекомендовано Міністерством освіти і науки України
(наказ від 06.07.2018 №734)*

**Видано за рахунок державних коштів.
Продаж заборонено**

Войцева О. А., Бучацька Т. Г.

В 65 Польська мова : підручник для 1 класу закладів загальної середньої освіти з навчанням українською мовою. – Чернівці : Букрек, 2018. – 144 с. : іл.

УДК 811.163(075.3)

Wojcewa H., Buczacka T.

В 65 Język polski : podręcznik dla klasy 1. szkół ogólnokształcących z ukraińskim językiem wykładowym. – Czerniowce : Bukrek, 2018. – 144 s. : il.

УДК 811.163(075.3)

ISBN 978-966-399-

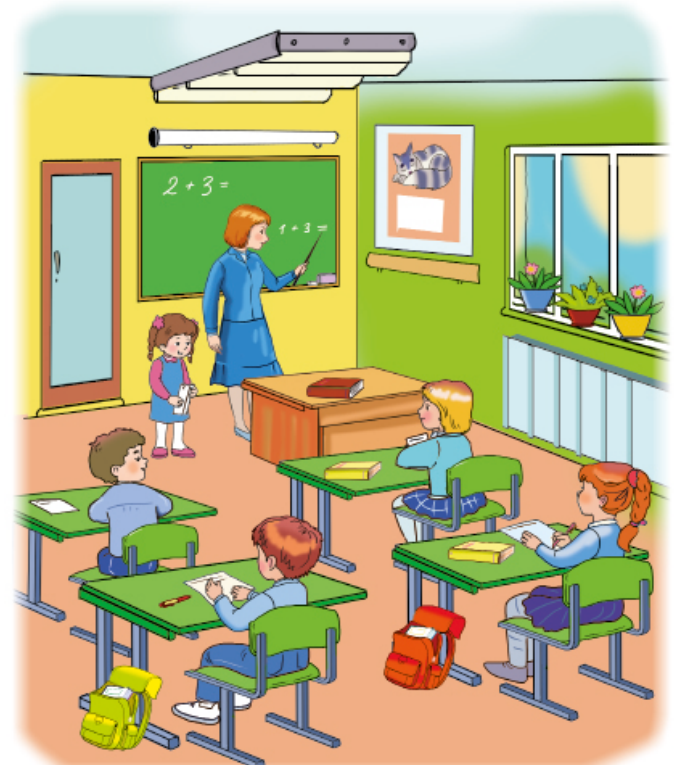
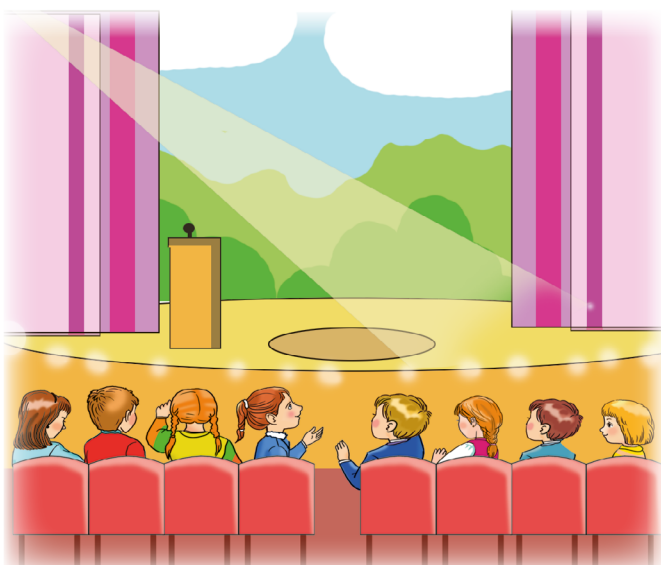
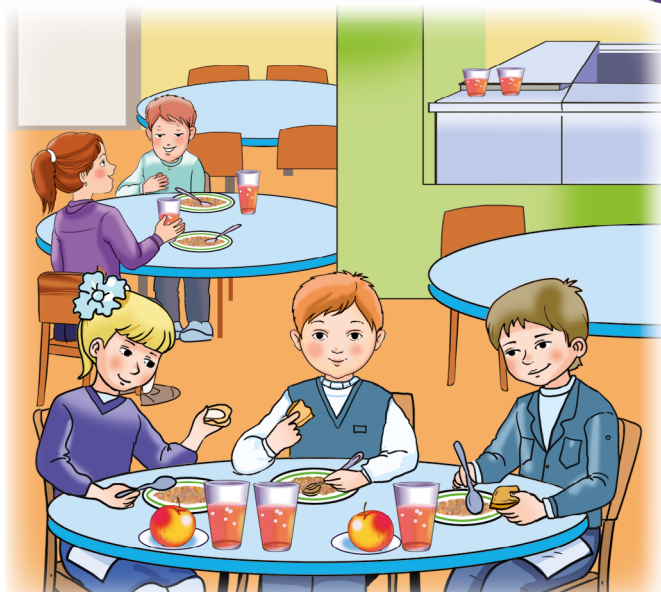
© Войцева О. А., Бучацька Т. Г., 2018
© Видавничий дім «Букрек», 2018



Temat 1. Nasza szkoła



Тема 1. Наша школа





Temat 2. Nasza klasa



PLAN LEKCJI



Plan lekcji na rok szkolny 2017/2018

dla klasy

1a

Publisczna Szkoła Podstawowa i Publiczne Gimnazjum w Wieruszowie STD, ul. Rylanderów

	0 7:30 - 8:15	1 9:20 - 9:55	2 9:15 - 10:00	3 10:15 - 11:00	4 11:10 - 11:55	5 12:15 - 12:50	6 13:20 - 14:05	7 14:15 - 15:00	8 15:10 - 15:55	9 16:00 - 16:45
Po		j. ang ABC j. ang TGD	EW abc MU	EW abc MU	EW abc MU	EW abc MU	rel rel rel			
Wt		EW abc MU	EW abc MU	EW abc MU	EW abc MU	j. ang ABC j. ang TGD	rel rel rel			
Śr		inf inf MU	muzyk inf MU	EW abc MU	EW abc MU	EW abc MU	WF WF WF			
Cz		EW abc MU	EW abc MU	EW abc MU	Basen Basen					
Pi		EW abc MU	EW abc MU	EW abc MU	j. ang ABC j. ang TGD	Basen Basen				

Plan lekcji wygenerowany 31.05.2017

©©© Plan Lekcji

Тема 2. Наш клас





Тема 3. Прибори szkolne. Liczba do 10





Temat 4. Doba. Tydzień. Pory roku. Nazwy miesięcy

Doba dzieli się
na **24** godziny

1 godzina
to **60** minut

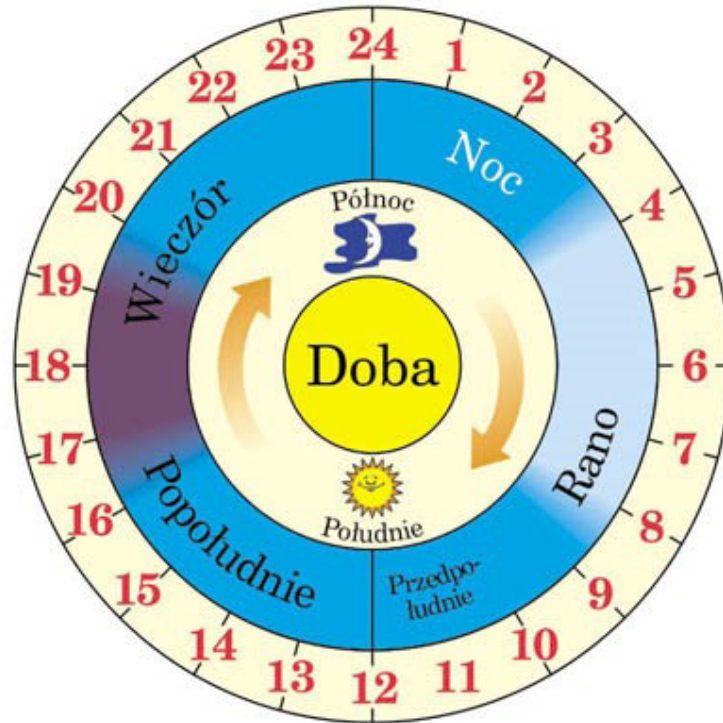
1 minuta
to **60** sekund

Kwadrans
to **1/4** godziny
czyli **15** minut

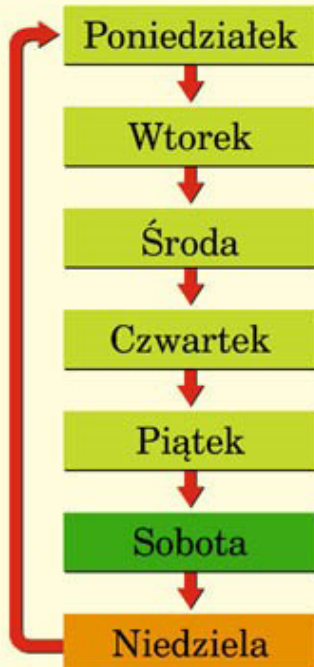
Południe
jest o godzinie **12**

Północ
jest o godzinie **24** (0)

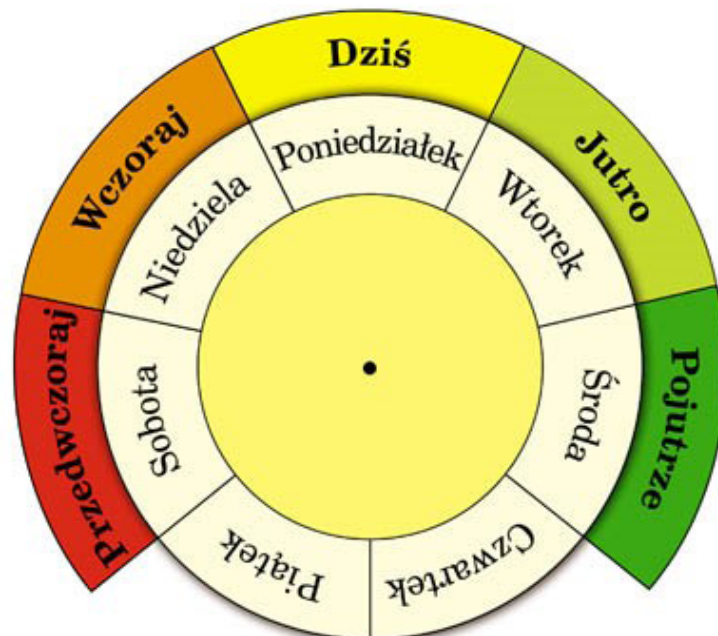
DOBA



Tydzień ma 7 dni



DNI TYGODNIA





Rok dzieli się na:

12 miesięcy

365 dni
lub

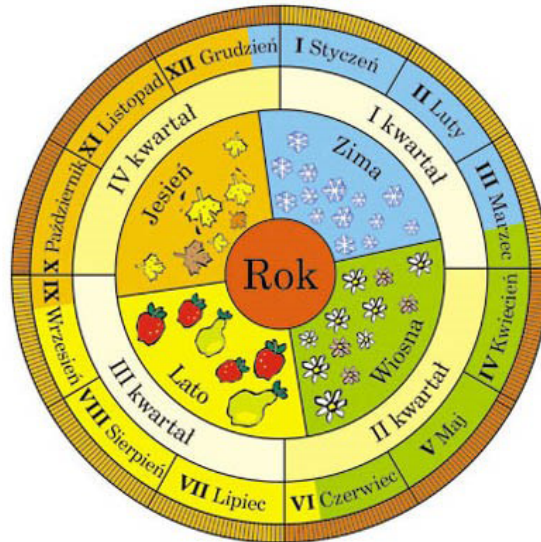
366 dni
(rok przestępny)

52 tygodnie

4 kwartały

4 pory roku

PODZIAŁ ROKU



PORY ROKU



NAZWY MIESIĘCY

I kwartał	I Styczeń	II Luty	III Marzec
	IV Kwiecień	V Maj	VI Czerwiec
	VII Lipiec	VIII Sierpień	IX Wrzesień
II kwartał	X Październik	XI Listopad	XII Grudzień
III kwartał			
IV kwartał			



Тема 5. Етикета. Звороти грациозности



Тема 5. Етикет. Ввічливі слова



"Szanuj starszych"



Używaj często słowa "Przepraszam"



Mów "Dzień dobry" gdy gdzieś wchodzisz



Mów "Do widzenia" gdy wychodzisz



"Dziel się z innymi"



Używaj często słów "Proszę" i "Dziękuję"

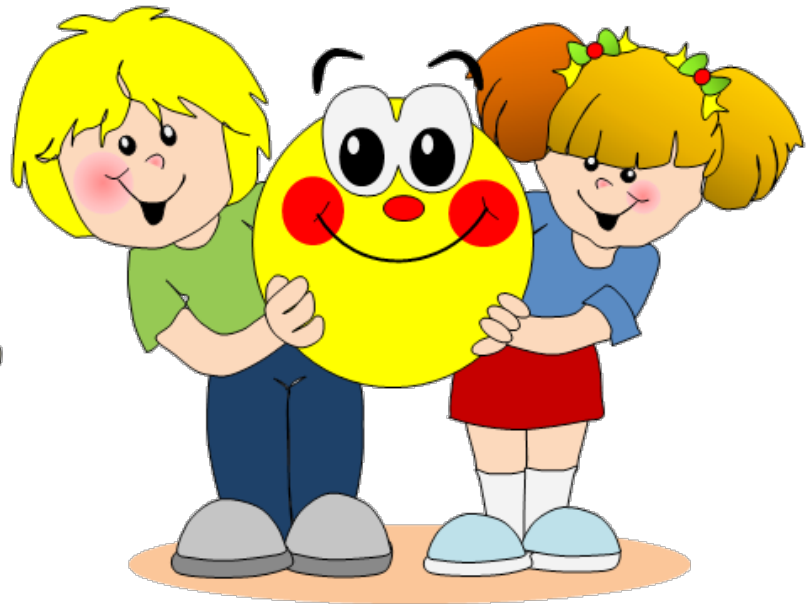




Тема 6. Zawieranie znajomości



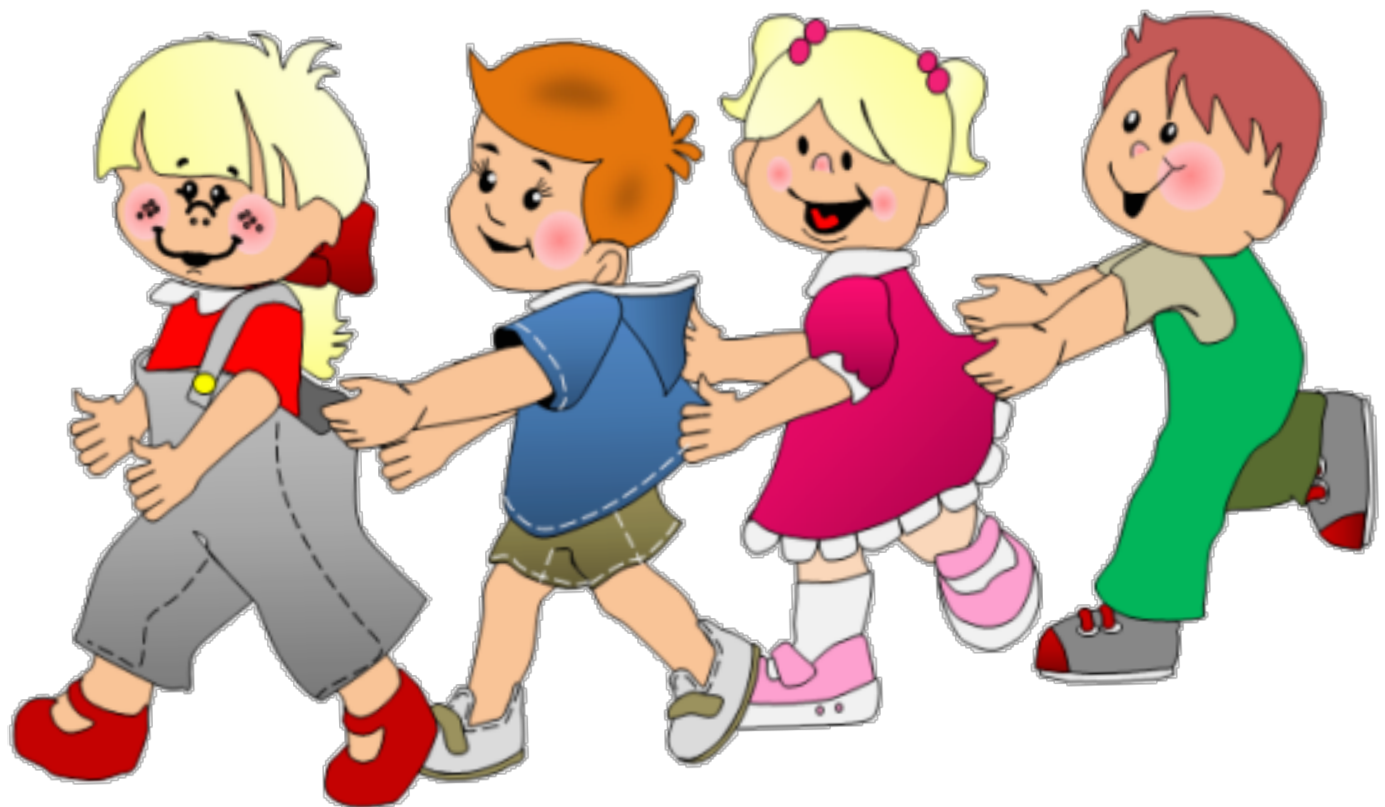
Тема 6. Zawieranie znajomości. Знайомимося





Тема 7. Дитячі гри і забави







Темат 8. Улюблене zabawki



Тема 8. Улюблені іграшки

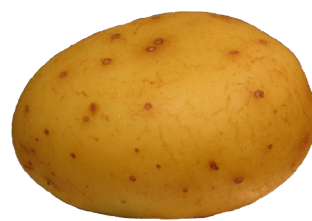
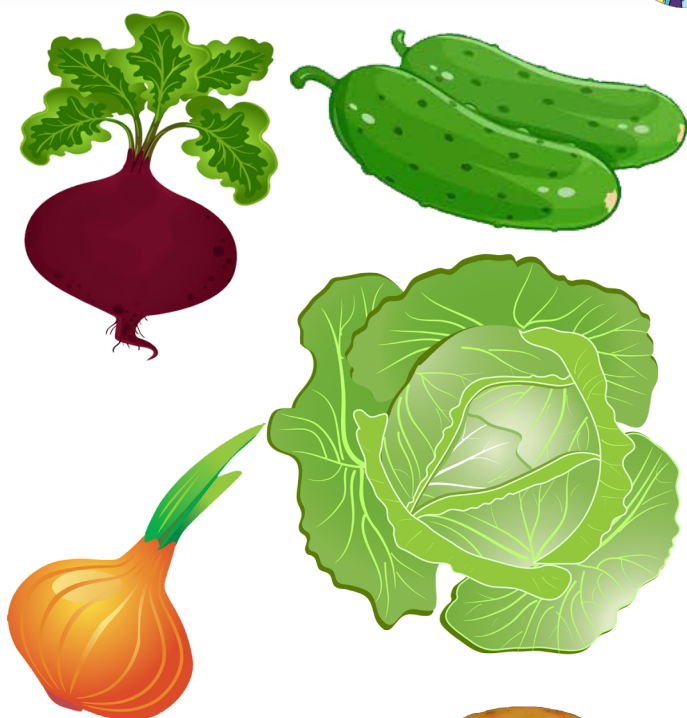




Тема 9. Колоры. Варыжа і оwoце



Тема 9. Кольори. Овочі і фрукти

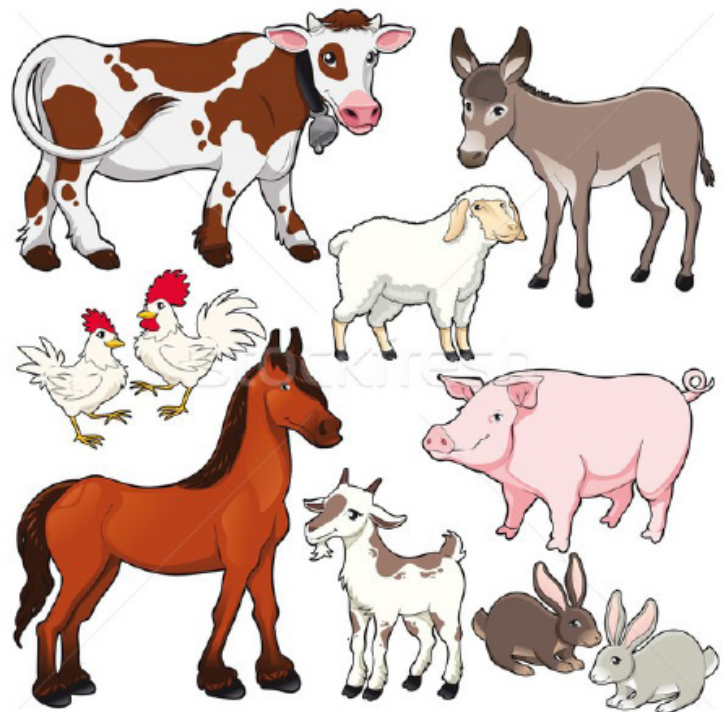




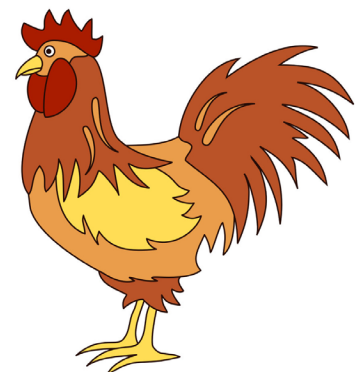
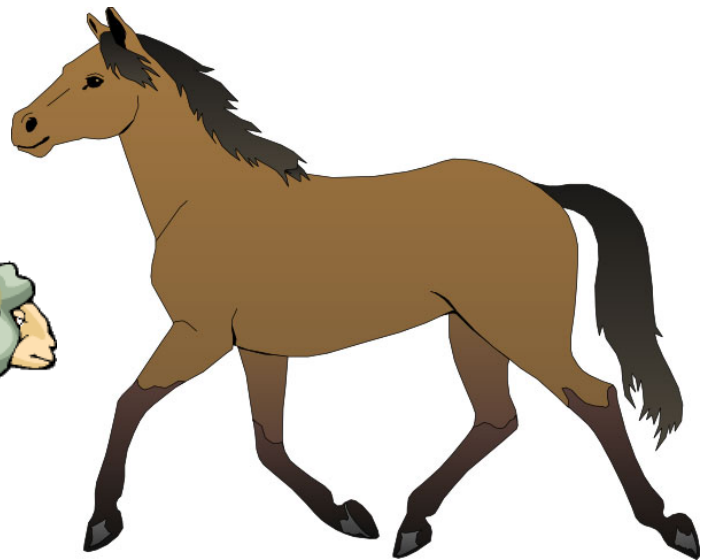
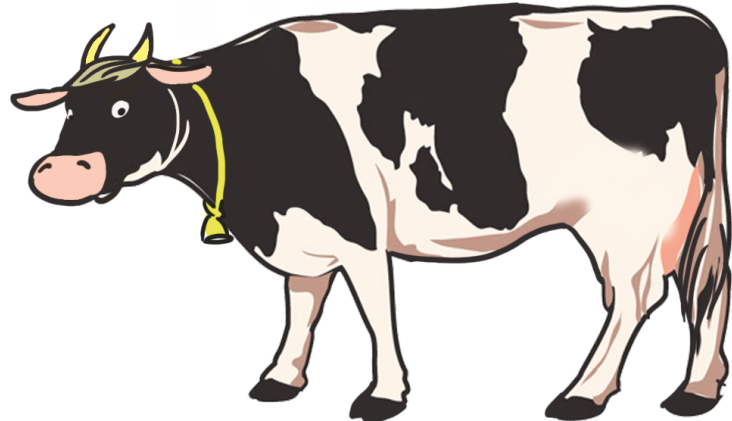
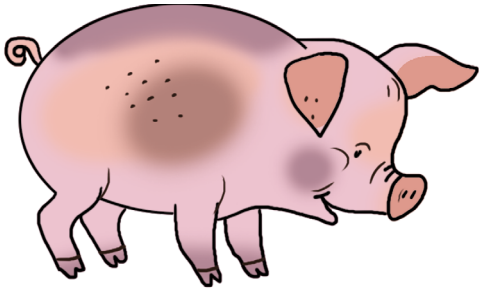
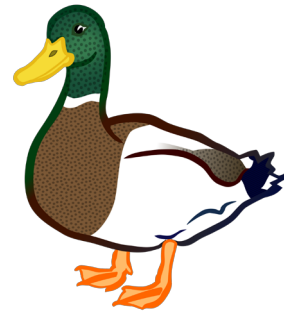
Тема 10. Звірі та птахи домашні



© Can Stock Photo - csp16323219



Тема 10. Свійські тварини і птахи

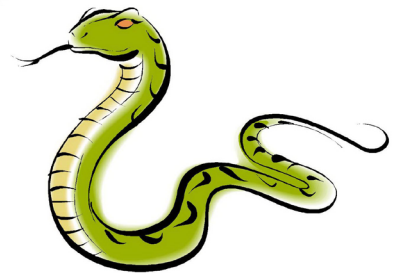
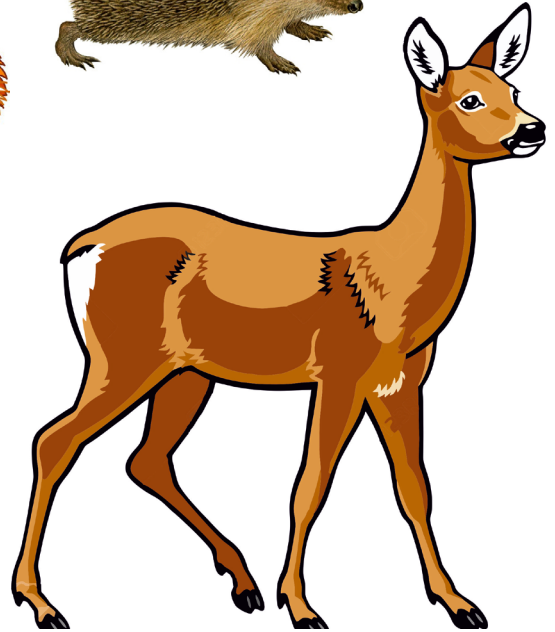




Тема 11. Звірі та птахи драпізні. Овады



Тема 11. Дикі тварини і птахи. Комахи





Тема 12. Jesień. Przyroda jesienią



Тема 12. Осінь. Природа восени





Тема 13. W ogrodzie zoologicznym. Zwierzęta wodne. Liczba do 20



Тема 13. У зоопарку. Водні мешканці. Лічба до 20



© Can Stock Photo

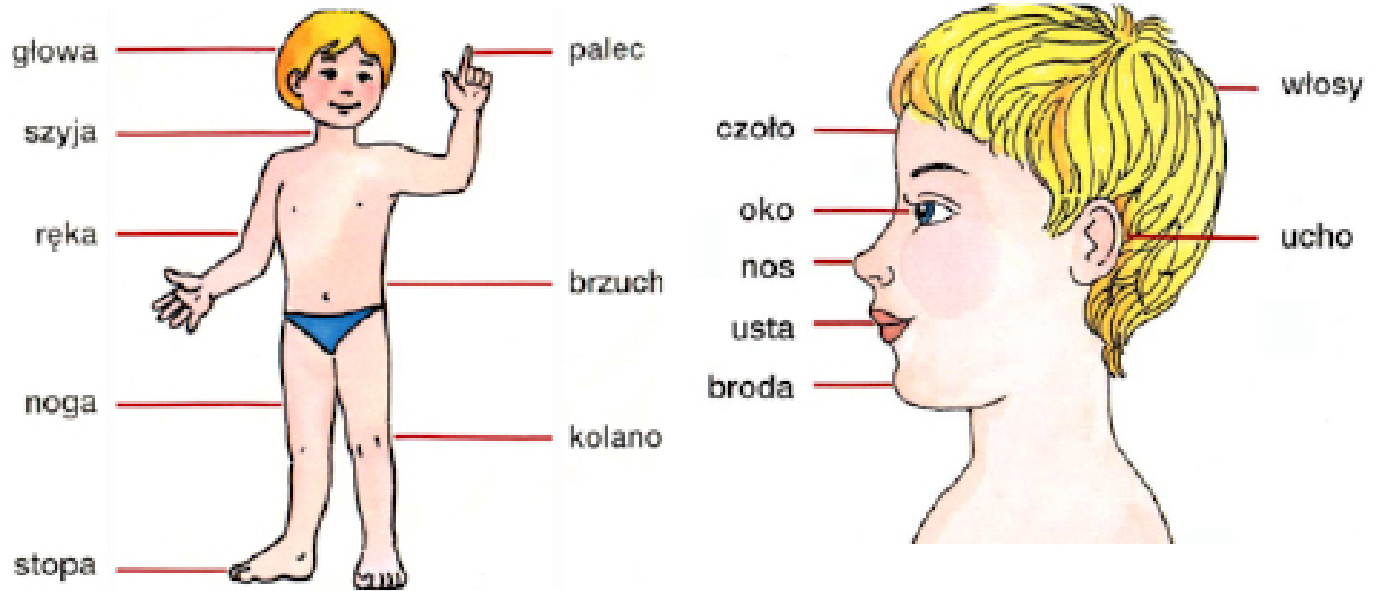


Ілюстрація: С.П. Коваленко
PUPUS.com





Temat 14. Człowiek. Budowa ciała człowieka



Тема 14. Людина, будова тіла людини





Темат 15. Ubranie

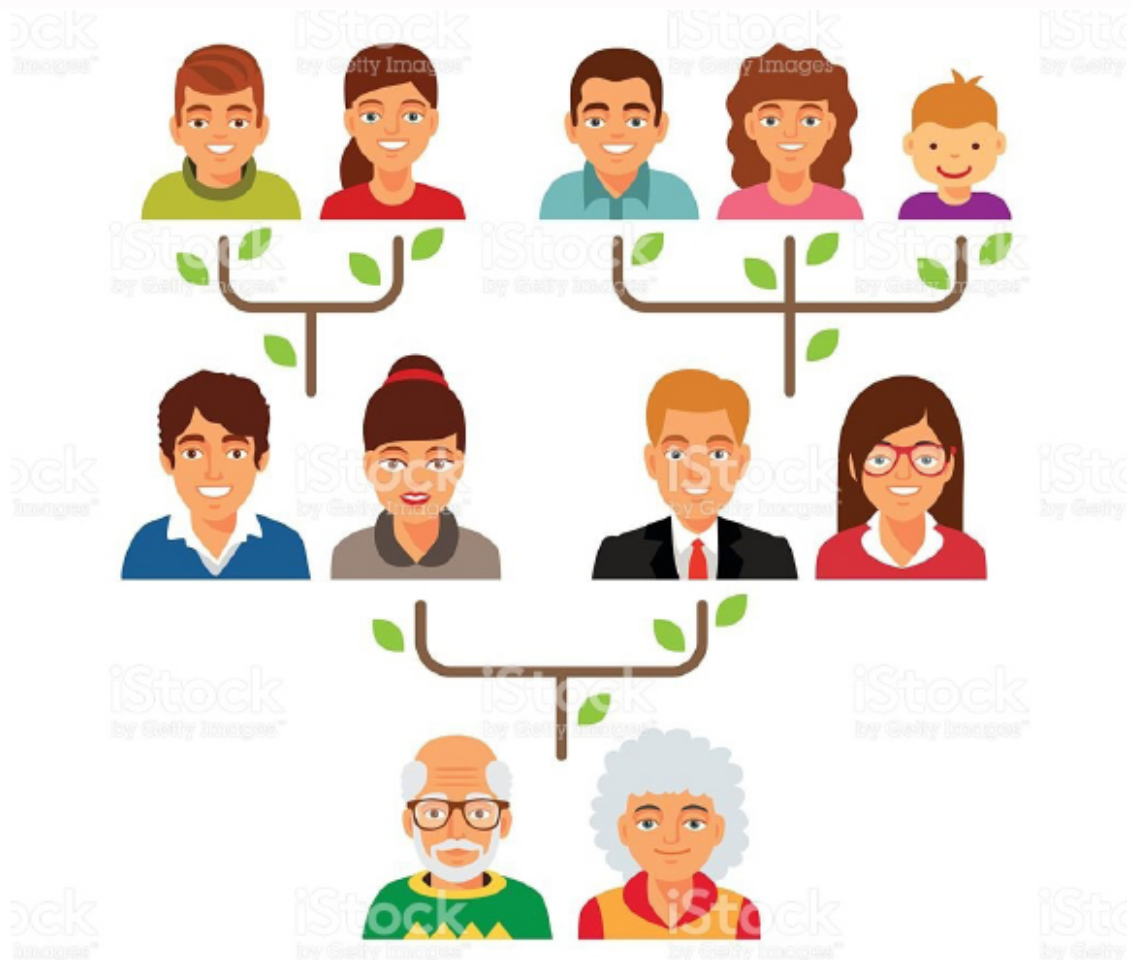


Тема 15. Одяг

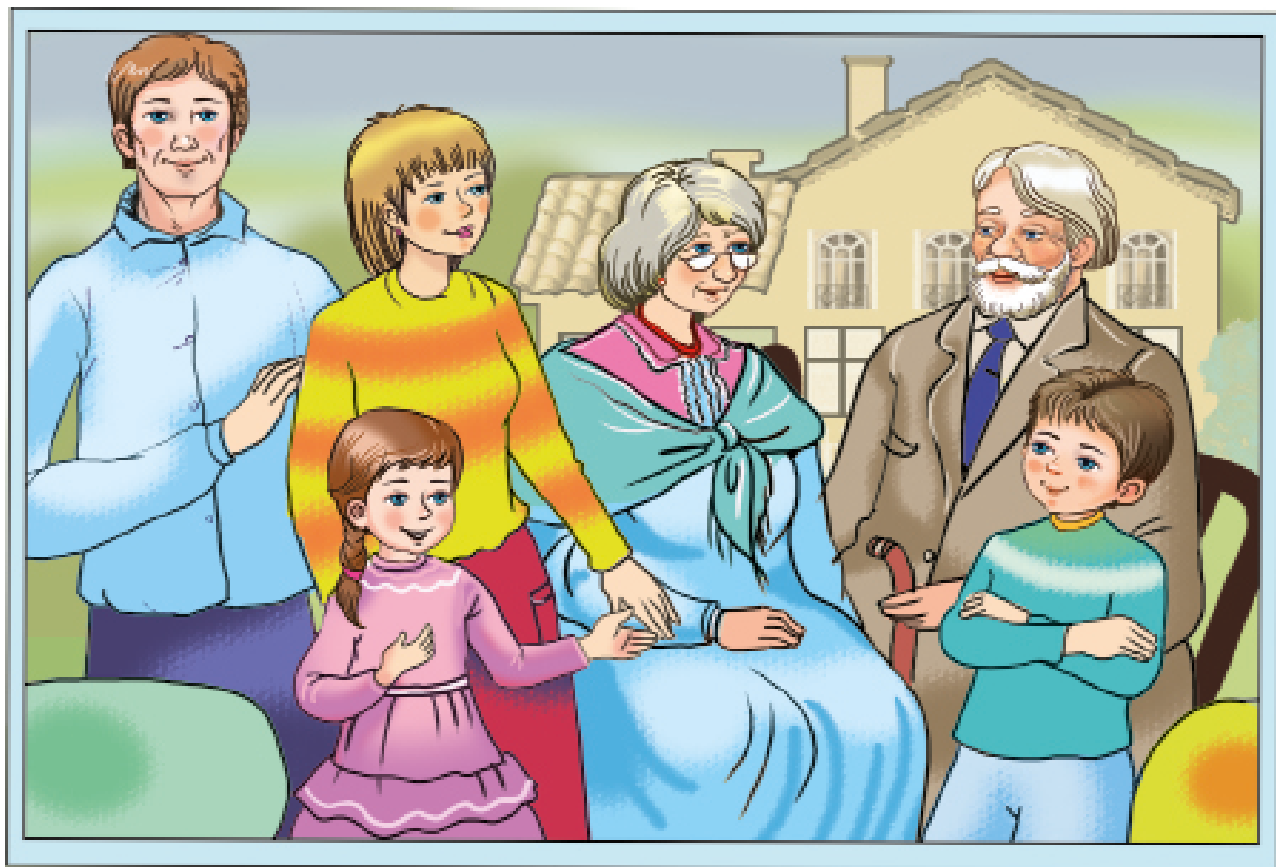




Темат 16. Moja rodzina

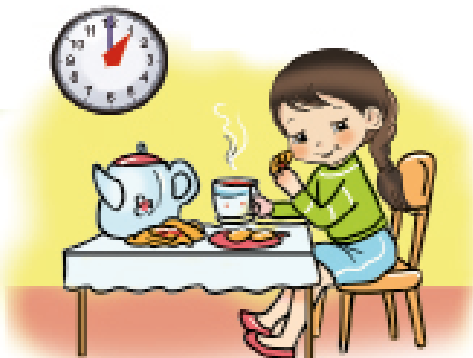
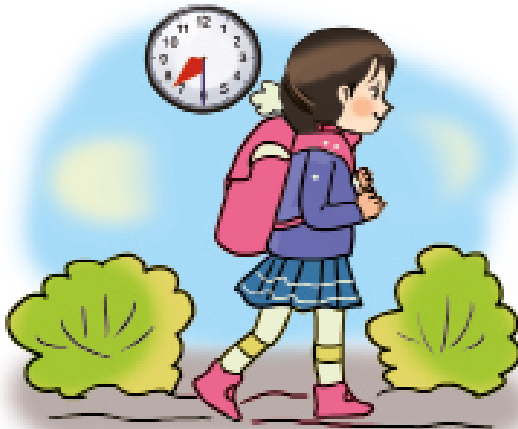
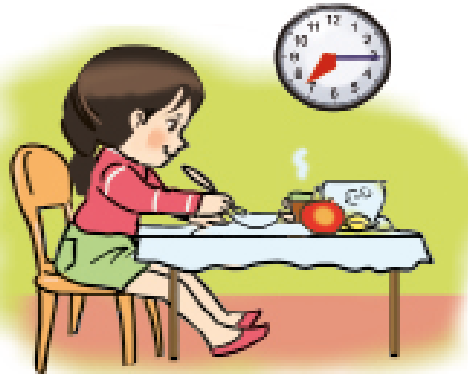


Тема 16. Моя родина





Тема 17. Мій день. Зegar. Гігієна особиста. Лічба до 60







Тема 18. Зима. Природа зимою



Тема 18. Зима. Природа взимку





Тема 19. Свята і розrywки зимові. Традиції і звичаї народні

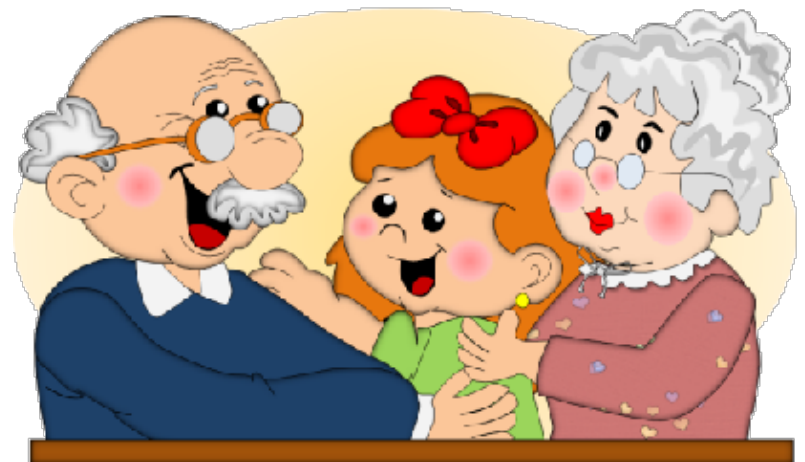


Тема 19. Зимові свята і розваги. Народні традиції і звичаї





Темат 20. День бабци. День дзиадка

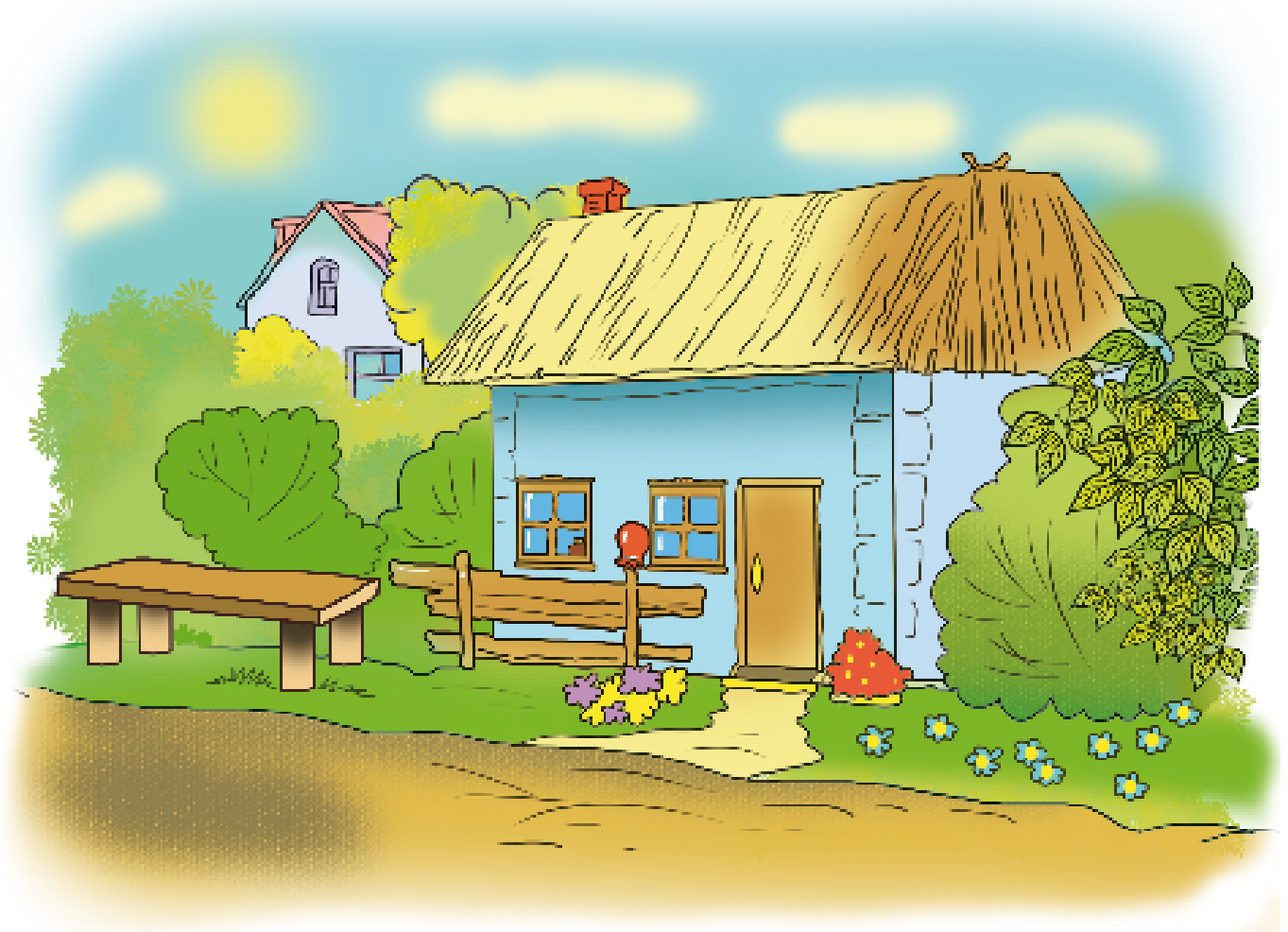


Тема 20. День бабусі. День дідуся





Тема 21. Місто, wieś. Polska



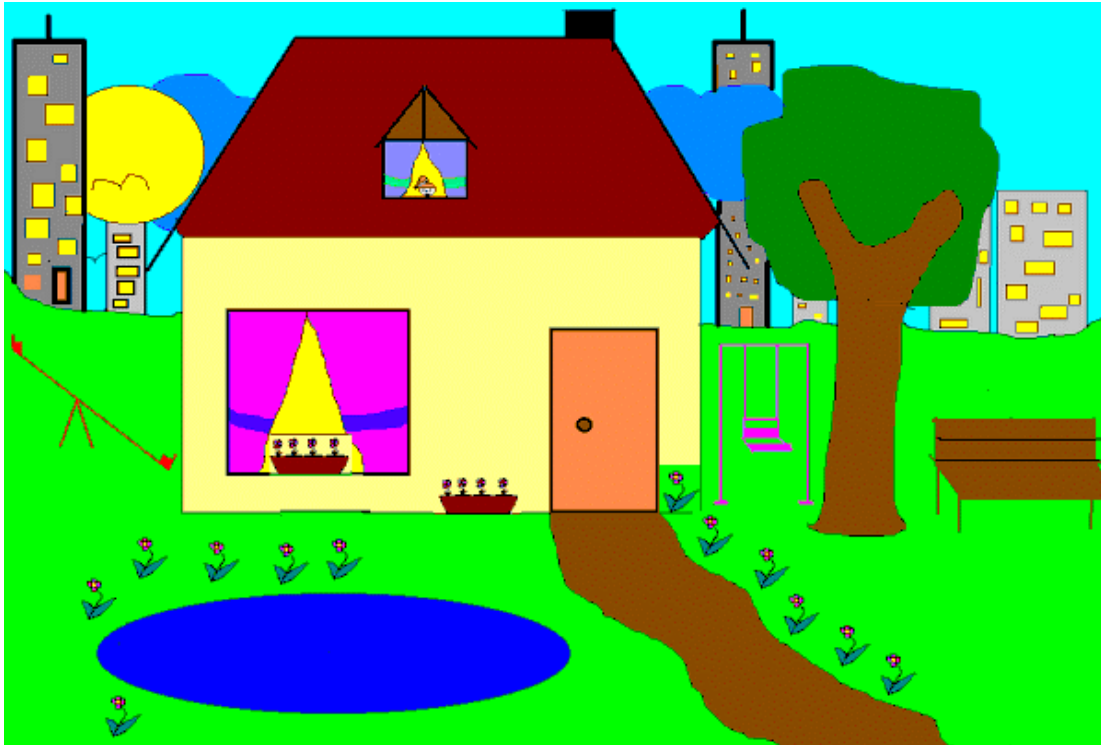
Тема 21. Місто, село. Польща



Stanisław Wyspiański. Zakola Wisły (1904)



Тема 22. Мій дом, mieszkanie



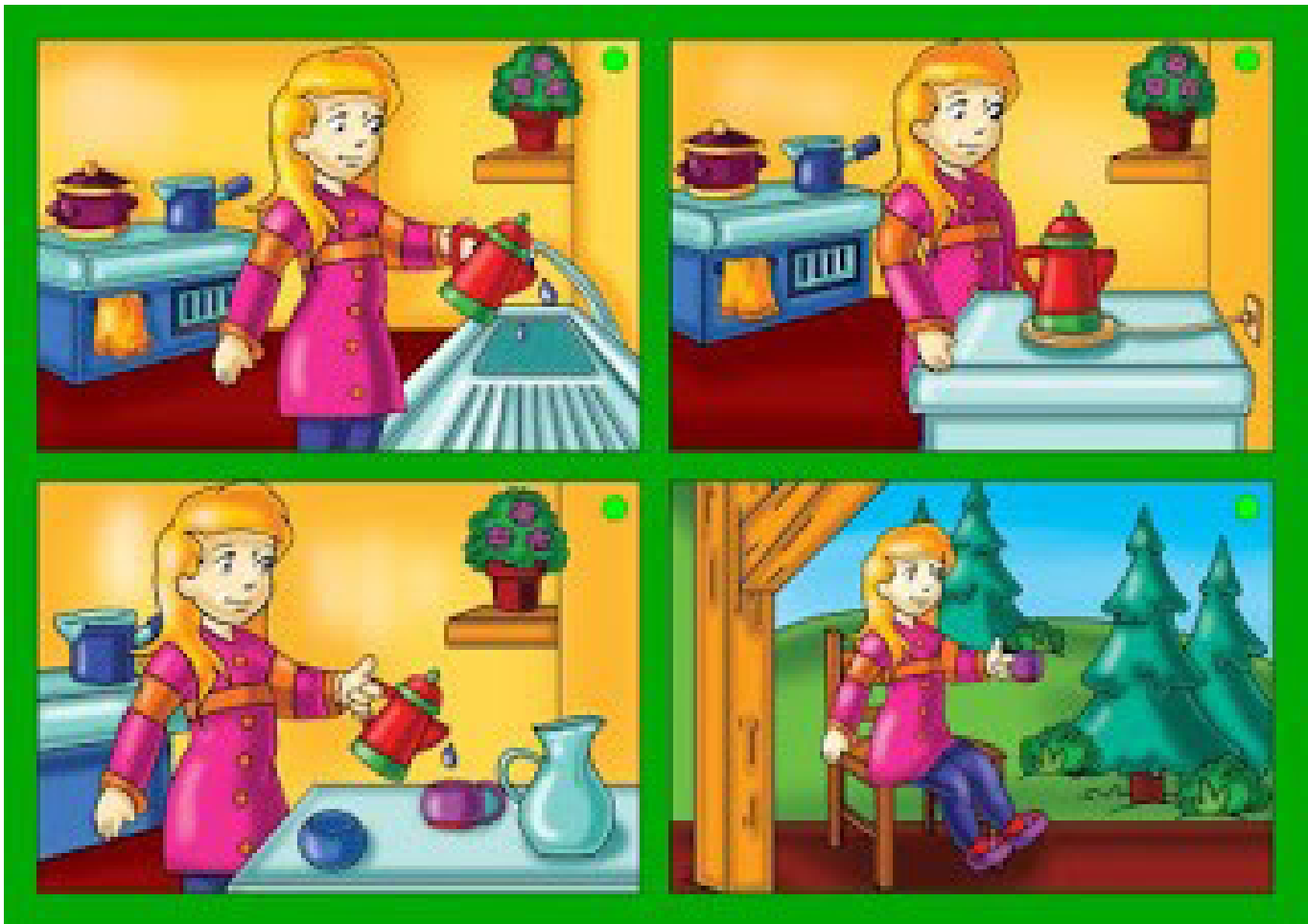
Тема 22. Мій дім, квартира





Тема 23. Насиння стoлoвe i кyчeннe. Пoсiтки. Лiчбa дo 100







Temat 24. Moje ulubione książki



Тема 24. Мої улюблені книжки



Walter Crane. Der Wolf und die sieben Schafkin. O. Berlin 1906.



Walter Crane. Der Wolf und die sieben Schafkin. O. Berlin 1906.



Walter Crane. Der Wolf und die sieben Schafkin. O. Berlin 1906.



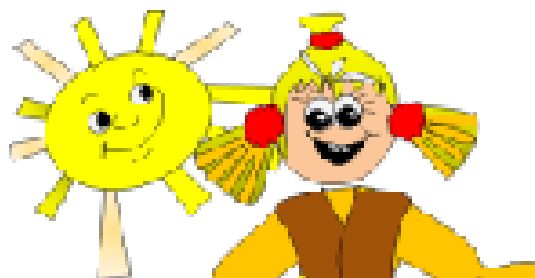
Walter Crane. Der Wolf und die sieben Schafkin. O. Berlin 1906.



Тема 25. Вiosna. Природа на wiosnę

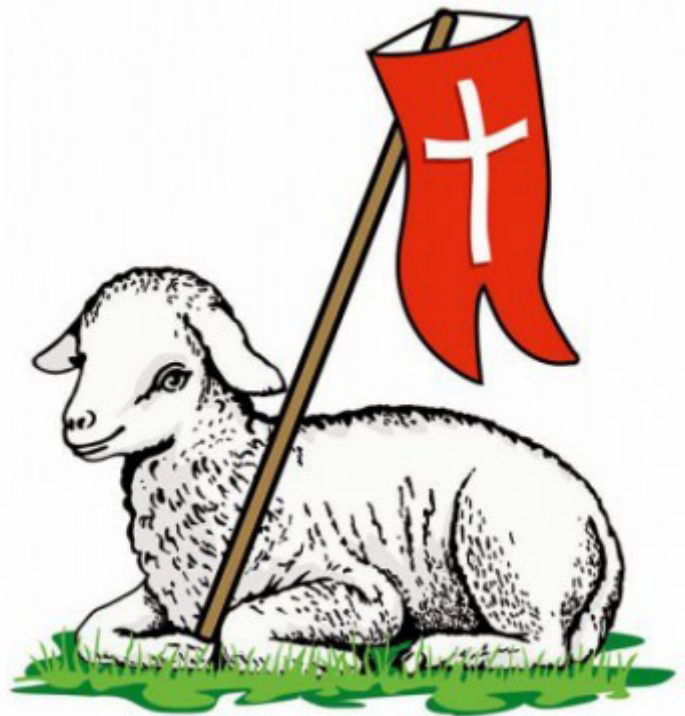


Тема 25. Весна. Природа навесні





Тема 26. Великанок. Традиції і звичаї народні







Тема 27. Моя мама. День Матки



Тема 27. Моя мама. День матері





Тема 28. Лато. Природа латем. Вакacje



Тема 28. Літо. Природа влітку. Каникули





NAUCZYCIELOWI – POMOC DYDAKTYCZNA.

Дидактичні поради вчителю.

(Орієнтовний перелік лексики, діалогів, питань, практичних та ігрових завдань, віршів для запам'ятовування за темами курсу)

Тема 1. Nasza szkoła. Наша школа

Słownictwo

aula – актова зала;
biblioteka – бібліотека;
bibliotekarz, bibliotekarka – бібліотекар;
boisko – спортивний майданчик;
grzeczne dziecko – хороша, чемна дитина;
kolega – товариш, колега;
koleżanka – подруга, колега;
korytarz – коридор;
kto (co) to jest? – хто це? (що це?);
kucharz – кухар;
ładny – гарний, хороший;
mówić po polsku – розмовляти по-польськи;
nauczyciel – учитель;
nauczycielka – учителька;
pomieszczenie – приміщення;
praca – робота; праця;
sala gimnastyczna – спортивний зал;
słuchać – слухати;
stołówka – їдальня;
szatnia – шатня;
szkoła – школа;
uczennica – учениця;
uczeń – учень; школяр;
uczeń (uczennica) pierwszej klasy – учень (учениця) першого класу;
uczęszczać do szkoły – ходити до школи;
uczyć się – вчитися;
znać – знати.

Pytania

Jaka jest nasza szkoła? Gdzie ona się znajduje? Z jakich pomieszczeń składa się nasza szkoła? Jak ma na imię nasza pani (nasz pan)? Jak ma na imię twój kolega (twoja koleżanka)? Jak należy zachowywać się wobec osób pracujących w szkole? Jak upłynął twój pierwszy dzień w szkole?

Wyrażenia i zwroty

To jest nasza szkoła. Ona jest ładna. Szkoła ma bibliotekę, salę gimnastyczną, boisko, aulę, stołówkę, szatnię. Jesteśmy uczniami pierwszej klasy. Nasza pani (nasz pan) mówi, a my słuchamy.

Zadania

Opowiedz, co się dzieje na obrazkach. Powiedz, jakie pomieszczenia są w twojej szkole i nazwij je. Powiedz, kto pracuje w szkole i jaką pracę wykonuje.



Temat 2. Nasza klasa. Наш клас

Słownictwo

drukarka – принтер;
drzwi – двері;
dziennik klasowy – класний журнал;
Dzień dobry! – Добрий день!;
globus – глобус;
kijek – указка;
klasa – клас;
komputer – комп'ютер;
kreda – крейда;
krzesło – стілець;
książka – книга;
lekcja – урок;
ławka – парта;
mapa – мапа, карта;
myśleć – думати, мислити;
obraz – картина;
odpowiadać – відповідати;
odrabiać lekcję – готувати урок;
plan lekcji – розклад уроків;
powiedzieć – сказати;
półka – полиця;
przerwa – перерва;
przyjaciół – друг, приятель;
przyjaciółka – подруга, приятелька;
przyjaźń – дружба;
regał – стелаж, стінка;
stół – стіл;
tablica – дошка;
tablica ogłoszeń – дошка оголошень;
telewizor – телевізор;
uwaga – увага;
wejść – увійти;
wolne miejsce – вільне місце;
wyjść – вийти;
znać co jak swoje pięć (dziesięć) palców – знати щось, як свої п'ять пальців.

Pytania

Jak wygląda twoja klasa? Kto jest w klasie? Jakie meble stoją w twojej klasie? Co trzeba powiedzieć, kiedy wchodzisz do klasy? Co trzeba powiedzieć, kiedy wychodzisz z klasy? Co możesz zrobić, aby w twojej klasie było jeszcze ładniej?

Wyrażenia i zwroty

To jest nasza klasa. Jestem Ania (Michał). To Piotr, a to Helenka. Oni są moimi przyjaciółmi. W naszej klasie tuż są okna, a tam – drzwi. Są też ławki, krzesła, stół, tablica. Na regale stoją książki. Zaczyna się lekcja. Nasza klasa jest duża i jasna.

Zadanie

Opowiedz, jak wygląda twoja klasa.



Zabaw się

Uczniowie siedzą w kole, ciasno obok siebie. Tylko w jednym miejscu krąg jest przerwany. Uczeń, który ma wolne miejsce obok siebie, zaczyna zabawę mówiąc: Po mojej prawej stronie jest wolne miejsce, zapraszam na nie...(wymienia imię zaproszonego albo zaproszonej). Osoba zaproszona siada obok osoby zapraszającej. Następnie zaprasza ucznia (uczennicę), co teraz ma wolne miejsce obok siebie.

Temat 3. Przybory szkolne. Liczba do 10. Шкільне приладдя. Лічба до 10

Słownictwo

blok rysunkowy – альбом до малювання;
brulion – чорновий зошит;
cyrkiel – циркуль;
długopis – кулькова ручка;
farba – фарба;
gumka – гумка;
kalkulator – калькулятор;
klej – клей;
kolorowy ołówek – кольоровий олівець;
komórka, telefon komórkowy – мобільний телефон;
linijka – лінійка;
notatnik – записник;
nożyczki – ножиці;
ołówek – олівець;
papier – папір;
pędzelek – пензлик;
pinezki – кнопки;
piórnik – пенал;
pióro – ручка;
pisak – фломастер;
plastelina – пластилін;
plecak – рюкзак;
podręcznik – підручник;
powtórzyć – повторити;
pudełko – коробка;
spinacz – скріпка;
teczka – портфель; папка;
temperówka – точилка;
tornister – ранець;
wieczne pióro – авторучка;
wzór – зразок;
zeszyt – зошит;
zeszyt do nut – нотний зошит;
ile? – скільки?

jeden – один; dwa – два; trzy – три; cztery – чотири; pięć – п'ять; sześć – шість; siedem – сім; osiem – вісім; dziewięć – дев'ять; dziesięć – десять.



Pytania

Jakie przedmioty nosi uczeń w piórniku? A co ty nosisz w piórniku? A jakie przedmioty nosi uczeń w tornistrze (w plecaku)? Gdzie leży zeszyt? Co leży na ławce? Gdzie jest blok rysunkowy? O co powinien dbać każdy uczeń?

Wyrażenia i zwroty

Książka, długopis, zeszyt, ołówek to przedmioty szkolne. Na stole leżą piórnik, papier, pędzelek. Do tornistra zapakuję podręczniki, zeszyty, blok rysunkowy, piórnik.

Zadanie

Powiedz, co nosisz w piórniku.

Rozmawiamy

- Cześć! Jestem Igor.
- Cześć! Jestem Irenka.
- Bardzo mi się podoba nasza szkoła.
- Czy macie w waszej szkole boisko?
- Nie, takiego dużego boiska jak w twojej szkole nie mamy, ale mamy nową bibliotekę.

Zabaw się

Zabawa „Kto szybciej zapakuje tornister?”

Temat 4. Doła. Tydzień. Pory roku. Дола. Тиждець. Пори року

Słownictwo

doba – доба;
dobra pogoda – добра, хороша погода;
Dobranoc! – (На) добраніч!
dzień – дець;
gwiazda – зірка;
jutro – завтра;
księżyc – місяць;
noc – ніч;
południe – півдець;
popołudnie – післяобідній час;
przedpołudnie – дообідній час;
rano – ранком;
sen – сон;
słońce – сонце;
tęcza – райдуга;
w ciągu doby – протягом доби;
wczoraj – вчора;
wieczór – увечері;
zegar – годинник;
tydzień – тиждець;
poniedziałek – понеділок;
wtorek – вівторок;
środa – середа;
czwartek – четвер;



piątek – п'ятниця;
sobota – субота;
niedziela – неділя;
pora roku – пора року;
jesień – осінь;
zima – зима;
wiosna – весна;
lato – літо;
nazwy miesięcy – назви місяців;
wrzesień – вересень;
październik – жовтень;
listopad – листопад;
grudzień – грудень;
styczeń – січень;
luty – лютий;
marzec – березень;
kwiecień – квітень;
maj – май;
czerwiec – червень;
lipiec – липень;
sierpień – серпень.

Pytania

Którego dzisiaj mamy? Jaka teraz jest pora roku? Jaki teraz jest miesiąc? Jaka teraz jest część doby? Jaka jest pogoda? Kiedy wstajesz? Kiedy idziesz spać? Dlaczego jest nam potrzebny spokojny i długi sen?

Wyrażenia i zwroty

Teraz jest jesień. Jest miesiąc wrzesień. Po wrześniu nastąpi październik. Po październiku – listopad. Po jesieni nastąpi zima.

Zadanie

Narysuj swój najpiękniejszy sen.

Tematy 5, 6. Etykieta. Zwroty grzecznościowe. Етикет. Ввічливі слова. Zawieranie znajomości. Знайомимося

Słownictwo

Bardzo dziękuję. Щиро дякую.

Bardzo proszę. Будь ласка.

Bardzo przyjemnie. Дуже приємно.

Bądź tak dobry, bądź łaskaw. Будь так добрий, будьте так добрі.

Cześć! Привіт!

Czy ma ktoś jeszcze pytania? Чи має хтось ще питання?

Do jutra! До завтра!

Do widzenia! До побачення!



Dziękuję. Дякую.

Jak się nazywasz? Як тебе звати?

Która jest godzina? Котра година?

Na imię mam... Моє ім'я...

Nazywam się Anna Nowicka. Мене звуть Анна Новицька.

Nie ma za co. Немає за що.

niestety – на жаль;

pan – пан; ви; чоловік;

pani – пані; ви; жінка;

państwo – держава; подружжя; ви;

Proszę siadać. Сідайте, прошу.

Proszę uprzejmie. Будь ласка.

Przepraszam. Вибачте.

Smacznego! Смачного!

zwracać – звертатися;

Życzę ci... Бажаю тобі...

Pytania

Jak masz na imię? Jak się nazywasz? Kto wita się pierwszy w klasie? Jak trzeba zachowywać się w środkach komunikacji miejskiej? Jak trzeba dopomagać osobom starszym? Jak należy zachowywać się w szkole, na ulicy?

Rozmawiamy

– Jak masz na imię?

– Jestem Maria.

– A ja Marek. Proszę, powiedz mi, gdzie jest biblioteka miejska?

– W centrum miasta.

– Czy to jest blisko?

– Niestety, to dosyć daleko. Trzeba jechać trolejbusem.

– Jaki numer?

– Jedyńska.

– Dziękuję bardzo.

– Proszę.

























**SŁUCHAMY, CZYTAMY
PO POLSKU:
TEKSTY DO ROZWIJANIA
SPRAWNOŚCI MÓWIENIA
Klasa 1**

**СЛУХАЄМО, ЧИТАЄМО
ПОЛЬСЬКОЮ:
ТЕКСТИ З РОЗВИТКУ
ЗВ'ЯЗНОГО МОВЛЕННЯ
1 клас**

Temat 1. Nasza szkoła. Наша школа

Maria Niwińska

Pierwszak

Jestem bardzo wesoły,
bo już idę do szkoły.
Piaskownicę zostawiam bez żalu.
Książki niosę w tornistrze,
od czystości aż błyszczę.
Przecież jestem już pierwszak.
Nie maluch.

Tadeusz Kubiak

Dzień dobry, szkoło!

Żegnajcie, lasy zielone,
żegnajcie, rzeki błękitne.
Już jesień idzie przez łąki
i wrzosem liliowo kwitnie.
Żegnajcie, letnie przygody,
czas już powracać do domu.
Złocą, czerwienią się liście
dębów, jesionów i klonów.
Witaj nam, szkoło radosna,
grająca dzwonkiem co rano!
Dzień dobry, szkoło wesoła.
Lesie i łąko, dobranoc.

Maria Lorek

Jak należy zachowywać się w szkole

1. Jeśli powiedzieć chcesz coś ważnego, podnieś do góry rękę.
2. Choćbyś miał inne sprawy – uważaj na lekcji, to więcej się dowiesz.
3. Nasi dyżurni dbają o porządek – okna otwierają, kwiaty podlewiają, tablicę ścierają.

Pierwszak

Człowiek całe życie się uczy.

Piosenka

Rozpoczęcie zabawy

Gdy się dzieci mają bawić
To dzień dobry mówią sobie.
Uśmiechają się do siebie
I podają ręce obie.

W kole wszyscy tu stoimy.
Każdy czyjąś rękę trzyma
I dzień dobry już mówimy,
Tak zabawa się zaczyna.

Zakończenie zabawy

Gdy się dzieci chcą pożeg
Do widzenia mówią sobie,
Uśmiechają się do siebie
I podają ręce obie.

W kole wszyscy tu stoimy
I za ręce się trzymamy,
Do widzenia już mówimy
Tak ze sobą się zegnamy.

Temat 2. Nasza klasa. Наш клас

Cudowna klasa

Nasza klasa – to jest klasa!
Nie znajdziecie tu brudasa!
Wszystko czyste.
Wszystko świeże
Czyste ręce.
I kołnierze.
A popatrzcie na zeszyty!
Każdy zeszyt – znakomity!
I nalepka.
I okładka.

Czyściuteńka, świeża, gładka!
A jak cicho w naszej klasie!
Mowy nie ma o hałasie!
Nikt nie gada. Nie chichocze.
Nikt nie ciągnie za warkocze.
Nikt nie ściąga cudzych zadań.
Każdy świetnie odpowiada.
Nikt się jękać nie ośmiela...
Bo dziś Dzień Nauczyciela!

Zgaduj-zgadula

1. W każdej mieszka klasie,
czarne ma oblicze,
na niej często pisze,
rysuję lub liczę.
2. Po tablicy biega, skacze,
kreśląc na niej białe znaki.
Wszyscy ją ze szkoły znacie.
Czy zgadniecie, kto to taki?
3. Codziennie cię w klasie gości,
Gdy usiądziesz, skrzypi z radości

(wg Hanny Świdzińskiej, Marii Lorek)

Piosenka „Różowe kwiaty”

1. Te różowe kwiaty
Są dla naszej pani,
By dziś pięknie kwitły,
By dziś pięknie kwitły
I pachniały dla niej.
2. A te ptaszki będą
Dla naszego pana.
By mu dziś wesoło,
By mu dziś wesoło
Śpiewały od rana.
3. Litery zaś czarne
Niech się w złote zmieniają
I dodadzą blasku,
I dodadzą blasku
Tym naszym życzeniom.

Przysłowia

Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie.
Przyjaźń szczerą nie umiera.

Temat 3. Przybory szkolne. Liczba do 10. Шкільне приладдя. Лічба до 10

Maria Kownacka

Plastusiowy pamiętnik

Jestem malutki ludzik z plasteliny. Dlatego na imię mi Plastuś. Obok mnie mieszkają: tłuściutka, biała guma „myszka”, cztery błyszczące, ostre stalówki, pióro, ołówek i scyzoryk. Z początku nie wiedziałem, jak się nasz dom nazywa. Teraz już wiem: piórnik. Naszą gospodynią jest Tosia, która ulepiła mnie z plasteliny. Mam duży, czerwony nos, odstające uszy i zielone majteczki. Wszyscy powiedzieli w klasie, że jestem śliczny.

Zasoby dodatkowe:

link (<https://www.youtube.com/watch?v=tTPmo7iwzw0>)

Wyliczanka

Dwa aniołki w niebie
piszą list do siebie.
Piszą, piszą i rachują
ile kredek po-trze-bu-ją.

Przysłowia

Myśl długo, czyń prędko. Wszyscy za jednego, jeden za wszystkich.

Temat 4. Doba. Tydzień. Pory roku. Nazwy miesięcy. Доба. Тиждень. Пори року. Назви місяців

*Barbara Mazur,
Małgorzata Wąsowska,
Katarzyna Zagórska*

Przyroda odmierza czas

Wiosna

Słońce mocniej przygrzewa. Drzewa mają już listki. Rozkwitają kwiaty. Ptaki wiją gniazda.

Lato

Na dworze jest gorąco. Dojrzewa zboże. Ptaki karmią pisklęta.

Jesień

Listki zmieniają kolor. Drzewa mają owoce. Lasy są pełne grzybów. Pada deszcz. Ptaki odlatują na południe.

Zima

Niektóre zwierzęta zapadają w sen. Na dworze panuje mróz. Pada śnieg. Zamarzają rzeki.

Danuta Wawilow

Wieczór

Nadchodzi wieczór cały niebieski
niebieskie drzewa,
niebieskie pieski,
niebieskie ręce,
niebieskie głowy
i tylko księżyc
pomarańczowy.

Idzie niebo ciemną nocą

Idzie niebo ciemną nocą,
ma w fartuszkach pełno gwiazd.
Gwiazdy świecą i migocą,
aż wyrzały ptaszki z gniazd.
Jak wyrzały, zobaczyły
to nie chciały dłużej spać.
Kaprysiły, grymasiły,
żeby im po jednej dać.
Gwiazdki nie są do zabawy,
tożby nocka była zła.
Bo usłyszy kot kulawy,
cicho bądźcie! Aaa...

Zgaduj-zgadula

Granatowa łąka,
owieczki błyszczące,
pastuszek pyzaty chodzi po tej łące. (*Niebo, gwiazdy, księżyc*)
Niebo jest nimi usiane.
Świecą nocą, gasi je ranek. (*Gwiazdy*)

Przysłowia

Czas pracuje na naszą korzyść. Wszystko ma swój czas.
Dzień, noc i doba mija. Sen przynosi dobrą radę. Co masz zrobić jutro, zrób dziś.

Wyliczanka

Raz, dwa Janek ma.
Trzy, cztery smaczne sery,
pięć, sześć chciał je zjeść.
Siedem, osiem spotkał Zosię.
Dziewięć, dziesięć – schował w kieszeń

Temat 5. Etykieta. Zwroty grzecznościowe. ЕТИКЕТ. Ввічливі слова

Maria Lorek

Magiczne klucze

Te klucze otwierają drzwi do ludzkich serc:

Dzień dobry!

Do widzenia!

Przepraszam, jeśli...

Dziękuję za...

Proszę o...

Czy mogę...

Życzę ci...

Hanna Łochocka

Nasza pani cieszy

Gdy nikt nie spóźnia się do szkoły,
gdy raźnie z teczką każdy spieszy,
gdy każdy grzeczny jest, wesoły
wtedy nasza pani się cieszy.

Gdy widzi czysty, ładny zeszyt,
gdy ktoś na piątkę odpowiada
wtedy się nasza pani cieszy
i uśmiechnięta jest, i rada.

Gdy przyjaźń, zgoda zapanuje
wśród hałaśliwej szkolnej rzeszy,
gdy nie ma kłótni, dąsów, bójek
wtedy się nasza pani cieszy.

A gdy się cieszy, no to właśnie
tak jakby słońce zaświeciło:
jakoś jest w klasie cieplej, jaśniej,
jakoś serdecznie jest i miło.

Więc wiecie?

Zróbmy dziś umowę:

popracujemy

wszyscy w zgodzie,

aby uśmiechy ciągle nowe

na twarzy pani

widzieć co dzień.

Grzeczny Janek

Wąska kładka,
bystra woda,
kto babuni rękę poda?
Skoczył Janek,
podał rękę.
Przeprowadził
babuleńkę.

Przysłowia

Dziękuję nic nie kosztuje. Jak cię widzą, tak cię piszą.

Temat 6. Zawieranie znajomości. Знайомимося

Stanisław Jachowicz

Dziecię i staruszek

Niosło raz dziecię wody dzbanuszek,
spotkał je w drodze siwy staruszek,
I rzekł do niego z uprzejmą minką:
– Pozwól się napić, dziecinko!
Dziecina chętnie schyla dzbanuszką,
I napoiła wodą staruszką.
Raz koło sadu szła ta dziecina,
Patrzy... z owocem drzewo się zgina:
Jakżeby rada zjeść kilka gruszek!
Aż tu wychodzi siwy staruszek.
Ową dziecię dobrą poznaje
I najpiękniejszych gruszcerek daje.

Przysłowia

Jak ty komu, tak on tobie. Góra z górą się nie zejdzie, ale człowiek z człowiekiem zawsze.

Temat 7. Dziecięce gry i zabawy. Дитячі ігри та забави

Hanna Łaszczyk

Wspólna praca

Ania, Basia, mały Tomek
Wybudują z klocków domek.
Wbudują dom dla lali.
Będą wspólnie budowali.
Ania już „cegiełki” nosi.
– Pomóż, Basiu! – Tomek prosi.
Już stanęły cztery ściany,
Domek ładny – choć drewniany!
Trzeba zrobić mocny dach...
I tak stanął dom wspaniały,
Lalki będą w nim mieszkały.

Julian Tuwim

Dwa Michały

Tańcowały dwa Michały,
Jeden duży, drugi mały.
Jak ten duży zaczął krążyć,
To ten mały nie mógł zdążyć.
Jak ten mały nie mógł zdążyć,
To ten duży przestał krążyć.
A jak duży przestał krążyć,
To ten mały mógł już zdążyć.
A jak mały mógł już zdążyć,
Duży znowu zaczął krążyć.
A jak duży zaczął krążyć,
Mały znowu nie mógł zdążyć.
Mały Michał ledwo dychał,
Duży Michał go popychał,
Aż na ziemię popadały
Tańczące dwa Michały.

Dorotka

Ta Dorotka, ta malusia, ta malusia,
Tańcowała dokolusia, dokolusia,
Tańcowała ranną rosą, ranną rosą,
I tupała nóżką bosą, nóżką bosą.
Ta Dorotka, ta malusia, ta malusia,
Tańcowała dokolusia, dokolusia,
Tańcowała i w południe, i w południe,
Kiedy słońko grzało cudnie, grzało cudnie.
Ta Dorotka, ta malusia, ta malusia,
Tańcowała dokolusia, dokolusia,
Tańcowała i z wieczora, i z wieczora,
Gdy szło słońko do jeziora, do jeziora.
Teraz śpi już w kolebusi, w kolebusi,
Na różowej, na podusi, na podusi.
Chodzi senek koło płotka, koło płotka,
Cicho.. bo tu śpi Dorotka, śpi Dorotka.

Piotr Anioł

O koniku zgadywanym

Pytaj mnie, pytaj mnie

- Ja odpowiem „tak” lub „nie”.
- Czy ten konik, czy ten konik – siano je?
- Nie, nie, nie. Siana nie.
- Czy ten konik, czy ten konik w karuzeli – kręci się?
- Nie, nie, nie. W karuzeli nie!
- Czy ten konik, czy ten konik na wyścigach inne goni?
- Nie, nie, nie. Na wyścigach nie.
- Czy ten konik, czy ten konik – w trawie gra?
- Tak, tak, tak, ten mój konik, pasikonik gra.

Wyliczanka

Entliczek pętliczek
czerwony stoliczek,
na kogo wypadnie –
na tego bęc!

Zabawa

Baloniku mój malutki
Rośnij duży, okrągłutki.
Balon rośnie, że aż strach,
Przebrał miarę – no i bach!

Zestaw tekstów

1. Żeby kózka nie skakała,
To by nóżki nie złamała.
2. Powiedz, powiedz, panie wietrze,
Czemu pan nie chodzi w swetrze?
3. Tańczyły dwa rękawy,
Jeden lewy, drugi prawy.
4. Wpadła bomba do piwnicy,
Napisła na tablicy.
5. Jeden kotek i dwa liski
Piją mleko z jednej miski.
6. Siadła sowa na dzwonnicy,
Umówiła się z księżycem.

Temat 8. Ulubione zabawki. Улюблені іграшки

Helena Mazur

Pomoc dla misia

Ratuuunku! Pomooocy!
Słyszy Igor w środku nocy.
– Co się dzieje?
Skąd ten krzyk?
Mamo, tato, straszno mi!
Aż tu miś przemówił bury:
– W mym futerku same dziury!
Nikt nie troszczy się o misia...
Ja o pomoc wołam dzisiaj!
Igor drapie się za uchem:
– Czyżbym takim był wstręciuchem
Trzeba coś poradzić szybko.
Chyba mam gdzieś igłę z nitką?

Maria Kowalewska

Znaleziona zabawka

Z Krzysiem, Halą jedzie dziś w wózku ich pluszowy miś.
Przez las gęsty biegnie ścieżka. W lesie niedźwiedzica mieszka.
Wypadł dzieciom z wózka miś. To się zmartwi Hala, Krzyś!
Przyszła zaraz niedźwiedzica, wącha, misiem się zachwyca.
„Dobry jest na dziś początek, lalkę mam dla niedźwiedziątek”.
To wypadek bardzo rzadki: misiem bawią się niedźwiadki.

Dorota Gellnerowa

Zuzia lalka nieduża

Zuzia lalka nieduża
I na dodatek cała ze szmatek.
W kratkę stara spódniczka,
Łzy na policzkach,
A w główce marzeń sto.

Lecz kocham ją najbardziej
ze wszystkich moich lał.
Choć nie ma sukni złotej
Zabiorę ją na bal.
Zuzia lalka nieduża, płaszczyk za krótki,
Zbyt duże butki.
Fartuch biały z kieszonką,
w kieszonce słońko,
A w główce marzeń sto.
Zuzia lalka niewielka,
Bródka malutka,
Nos jak muszelka.
Oczy ma jak pięć złotych,
wełniane loki, a w główce marzeń sto.

Maria Kownacka

O Klarci ze szmatki i o sukience w kwiatki (Plastusiowy pamiętnik)

Już miałem iść spać do piórника, żeby na te lale nie patrzeć, aż tu widzę na Łodzinej ławce siedzi sobie lalusia taka malutka, mało co większa ode mnie, troszkę krzywa w pasie, przekrzywiona na jeden boczek, z noskiem jak kartofelek, siedzi sobie cichutka i zawstydzona. Więc ja zaraz do niej i pytam:

- Z czego ty jesteś?
- Ja, z gałganków...
- A kto cię zrobił?
- A Łodzia.
- A jak ci na imię?
- Klarcia.
- A ty z czego jesteś?
- Ja, z plasteliny.
- A kto cię zrobił?
- A Tosia.
- A jak ci na imię?
- Plastuś.

I zaraz bardzośmy się polubili i wszystkośmy sobie opowiedzieli.
A tutaj

Honorka z trzeciej ławki mówi do Tosi:

– Patrz, jaką Lodzia ma brzydką, szmacianą lalkę i szyje dla niej taką paskudną, burą sukienkę. To wcale nie warto. A Lodzia szyła dla Klarci sukienkę z takiej burej szmatki i jak to usłyszała, to się rozpląkała. Więc Tosia okropnie się rozzłościła na tę Honorkę i powiedziała, że „właśnie warto” i zaraz oddaliśmy dla tej Klarci połowę naszego najładniejszego kwiatkowego materiału. A potem tej Honorce było bardzo żal i chciała zaraz Lodzi oddać własną lalkę, ale Lodzia nie chciała, powiedziała, że woli swoją szmacianą Klarcię. Więc się tylko wycalowały i wszystko było dobrze. A potem Klarcia miała najładniejszą sukienkę ze wszystkich lalek: zieloną w czerwone kwiatuszki!

Wyliczanka

Beksa lala pojechała
do szpitala.

A w szpitalu powiedzieli:

– Takiej bekisy
nie widzieli!

Mieczysław Czechowicz

Piosenka misia Uszatka

Na dobranoc – dobry wieczór
miś pluszowy śpiewa Wam.

Mówią o mnie Miś Uszatek,
bo klapnięte uszko mam.

Jestem sobie mały miś, gruby miś,
znam się z dziećmi nie od dziś.

Jestem sobie mały miś, śmieszny miś,
znam się z dziećmi nie od dziś!

Zasoby dodatkowe:

link (<https://www.youtube.com/watch?v=F06-y1nXdFA>)

Temat 9. Kolory. Warzywa i owoce. Кольори. Овочі і фрукти

Bogdan Brzeziński

Różowy konik

Wezmę kredkę różową, narysuję konika.
Patrzcie!
Z grzywą rozwianą Koń różowy pomyka.
Wezmę kredkę niebieską dorysuję chłopczyka.
Chłopczyk siedzi na siodle.
Razem z koniem pomyka.
Żaba wyszła zielona,
Jakie duże ma oczy!
Koń różowy ją spostrzegł,
zgrabnie żabkę przeskoczył!
Ale oto brązowy
Siedzi kotek na płocie...
Przeskoczmy ten płotek,
nie skrzywdzimy cię, kocie!
Tam jest strumyk, tu krzaczki
Słowem przeszkód bez liku
ma nasz chłopczyk niebieski na różowym koniku!
Narysuję więc prędko czarną kredką ten domek,
żeby mógł w nim odpocząć Koń różowy i Romek.

Julian Tuwim

Warzywa

Położyła kucharka na stole:	I groch.
Kartofle,	Och!
Buraki,	Zaczęły się kłótnie,
Marchewkę,	Kłóca się okrutnie:
Fasolę,	Kto z nich większy,
Kapustę,	A kto mniejszy,
Pietruszkę,	Kto ładniejszy,
Selery	Kto zgrabniejszy:

Kartofle?
Buraki?
Marchewka?
Fasola?
Kapusta?
Pietruszka?
Selery
Czy groch?
Ach!
Nakrzyczały się, że strach!
Wzięła kucharka –
Nożem ciach!

Pokrajała, posiekała:
Kartofle,
Buraki,
Marchewkę,
Fasolę,
Kapustę,
Pietruszkę,
Selery
I groch –
I do garnka!

Zgaduj-zgadula

Dobra gotowana,
dobra i surowa,
choć nie pomarańcza –
to pomarańczowa.
Kiedy za zielony
pochwycisz warkoczyk
i pociągniesz mocno
– wnet z ziemi wyskoczy.
(*Marchewka*)
Powiem zagadkę
niezwykle prostą,
jakie warzywo
jest marchewki siostrą.

(*Pietruszka*)
Taka jest z natury wścibska,
że nam z oczu łyzy wyciska.
Od „C” nazwę swą zaczyna,
lecz to nie cytryna. (*Cebula*)
W ziemi się rodzą,
z jednego – wiele.
Najsmaczniejsze są jesienią
pieczone w popiele. (*Ziemniaki*)
Z grządki w ogródku
zrywamy je co rano,
Najlepiej nam smakują
z bitą śmietaną. (*Truskawki*)

Rymowanka

Ludwiczku, Ludwiczku co niesiesz w koszyczku?
– Niosę trzy grzyby i główkę kapusty,
Wszystko to na niby, bo koszyczek pusty.

Przysłowie

Niedaleko pada jabłko od jabłoni.

Temat 10. Zwierzęta i ptaki domowe. СВІЙСЬКІ ТВАРИНИ І ПТАХИ

Maria Kownacka

Co kotek miał?

Mały Jasio kotka przy kominku spotkał.
Uklonił się kapeluszem.
Porozmawiać z kotkiem muszę:
– Miał kotek siostrę? – Miau...
– Miał kotek pazurki ostre? – Miau...
– Miał kotek mamę i tatę? – Miau...
– Miał kotek na grzbiecie łatę? – Miau...
I tak sobie przez godzinę
rozmawiali przed kominkiem.

Maria Lorek

Pies Agi

Trop to jest pies Agi. Aga ma go od niedawna. Trop błąkał się po ulicy. Był głodny. Wujek Paweł spotkał Tropa. Pogłaskał go, a Trop pomerdał ogonem. Od tej pory Aga ma psa. Trop to kundel. Podobny jest do doga, ale ma kosmatą sierść. Wujek Paweł kupił pieska-maskotkę. Jest ona prawie taka wielka jak pies Agi.

I Aga, i Trop lubią bawić się tą maskotką.

Ewa Szelburg-Zarembina

Szczeniątka

Bez liku jest szczeniątek w koszyku.
Jedno – podobne do matki.
Drugie – w białe łatki.
Trzecie – czarne jak wronka.
Czwarte – bez ogonka.
Podpalanych dwoje.
A ostatnie, to najmniejsze,
ono... będzie moje!

Koziołeczek

Stanął koziołeczek przed babuli progiem. Zażądał kapusty i nastawił rogi. Na to babuleńka: – Co za zwyczaj kozi! Prosisz o kapustę i różkami grozisz... – Bodnę cię naprawdę! –

Pomału, pomału... Chcesz kapusty dostać, grzeczności się naucz!

A. M. Grabowski

Budzik

Cyk-cyk,	tylko on!
Cyk-cyk,	Budzik, budzik, budzik!
Cyk-cyk,	Kto ogląda nie marudzi,
Miau!!!	Dwa wesołe, grzeczne koty
Budzik, budzik, budzik!	już się biorą do roboty:
Do zabawy dzieci budzi,	Śmiech, zabawa oraz psoty!
Nie ma czasu na ziewanie,	Proszę start!
Na czesanie, ubieranie,	Miau!!!
Bo za chwilę na ekranie	

Rymowanka

Gdzieżeś ty bywał, czarny baranie?
We młynie, we młynie, mościwy panie.
Cóżeś tam robił, czarny baranie?
Mlął mączkę, mlął mączkę, mościwy panie.
Cóżeś tam jadał, czarny baranie?
Kluseczki z mączeczki, mościwy panie.
Jakże cię bili, czarny baranie?
Łup cup cup, łup cup cup, mościwy panie.
Jakżeś uciekał, czarny baranie?
Hop sasa do lasa, mościwy panie.

Zgaduj-zgadula

Cztery nogi, jedna bródka,
nie puszczaj jej do ogródka. (*Koza*)
W każdej wsi jest taki budzik,

który co dzień ludzi budzi.
Budzik chodzi, łapką grzebie.
Choć nie czesze się, ma grzebień. (*Kogut*)

Przysłowia

Jajko kurę uczy. Koń ma cztery nogi i też się potknie. Nie ma świnia rogów, bo by bodła. Kota w worku się nie kupuje. Myszy tańczą, gdy kota nie czują. Pies szczeka, wiatr niesie.

Temat 11. Zwierzęta i ptaki drapieżne. Owady. Дикі тварини і птахи. Комахи

Maria Drzewuska

Kolczatek

Jesienią znalazł Janek jeża. Zwierzątko miało skaleczoną łapkę. Janek owinał ją bandażem i łapka się zagoiła. Jeż dostawał ciepłe mleko. W dzień lubił siedzieć pod szafą. Za to w nocy spacerował. Tuk-tuk, tuk-tuk – stukał łapkami. Wszyscy polubili Kolczatka. Pewnego dnia jeż znikł. Janek był bardzo zmartwiony. Minęło kilka tygodni, spadł głęboki śnieg. Janek postanowił włożyć filcowe buty. Włożył nogę w cholewkę... – Ojej! – krzyknął przerażony i zajrzał do buta. – Kolczatek! – zawołał – nasz Kolczatek śpi w bucie. Przeniósł Janek kolczatka do pudła wysłanego gałgankami. – Niech sobie śpi spokojnie do wiosny.

Wanda Chotomska

Co słyhać na wsi?

Co słyhać? Zależy – gdzie.
Na łące słyhać: kle, kle!
Na stawie: kum, kum!
Na polu: ku-ku, ku-ku!
Przed kurnikiem: kukuryku!

Ko- ko-ko- ko- ko – w kurniku.
Koło budy słyhać: hau, hau!
A na progu: miau...
A co słyhać w domu?
Nie powiem nikomu!

Żabie pogwarki

W jednym stawie jedna żaba,
w drugim stawie druga żaba.
Jedna żaba drugiej żabie
swe przygody opowiada:
– Kumo, kumo...
– A co? A co?
– Był tu bociek, ten ładaco!
– Był tu?
– Był?
– I co?
– I nic! Bo my wszystkie w wodę hyc.
– Toś ty rada i ja rada.
– Rada, rada, rada, rada.

Rymowanki

Zajączki, zajączki, zajączki
skakały przez pola i łączki,
stały od lasem i patrzą
jak dzieci się bawią i skaczą.
A dzieci podały im rączki
i z dziećmi skakały zajączki.
Ślimak, ślimak pokaż rogi,
dam ci sera na pierogi.
Jak nie sera, to kapusty,
od kapusty będziesz tłusty.
Nad deseczką, na karmniku daszek,
leci jeden, drugi, trzeci ptaszek.
I już dziobki zaczynają stukać,
są ziarenka, nie trzeba ich szukać.

Zgaduj-zgadula

Choć przytulne ma mieszkanie,
zimą futro zmienia.
Żaden orzech nie jest dla niej
trudny do zgryzienia. (*Wiewiórka*)
Długie, cienkie nogi, długi ostry dziób.
Uciekajcie żaby, bo to jest wasz wróg. (*Bocian*)
Napotkałem dziś konika,
który skacze, lecz nie bryka.
Jest zielony, piosnki dzwoni.
Czy wiesz, jak się zwie ten konik? (*Konik polny*)

Przysłowia

Kto się wilka boi, niech do lasu nie chodzi. Kto dwa zające goni, żadnego nie złapie. Każdy ptak swe piórka chwali. Poznać ptaka po pierzu. Orła można z lotu poznać.

Temat 12. Jesień. Przyroda jesienią. Осінь. Природа восени

Edyta Wolica

Liście i igiełki

Na polanie rośnie brzoza
Może zgadlibyście
Czy ma liście, czy igiełki?
Macie rację – liście.
Są na świecie różne drzewa
Małe albo wielkie

Ale wszystkie zawsze mają
Liście lub igiełki.
Rośnie w lesie wielka sosna,
Może nam powiecie
Czy igiełki ma, czy liście?
Igły – brawo, dzieci.

Jesień chodzi po lesie

Jesienią, jesienią
lecą liście na ziemię,
lecą jabłka czerwone,
liście żółtozielone.
Jesienią, jesienią
lecą z drzewa na ziemię

wielkie, twarde kasztany,
w liściach leżą schowane.
Jesień chodzi po lesie,
zbiera grzyby brązowe,
wiatr koszyki jej niesie
i orzechy w nie chowa.

Władysław Broniewski

Zbieramy kasztany

Zbieramy kasztany,
robimy w nich dziurki,
a wtedy je można
nawlekać na sznurki.
Tak robi się lejce,
naszyjnik z koralikami.
Kasztany, kasztany
będziemy zbierali.
... i żołędzi

Hanna Ożogowska

Tęcza

Lśni na niebie tęcza,
śliczna, kolorowa.
Pytają się dzieci:
– Kto ją wymalował?
Słońce malowało
pędzelkiem ze złota.
Udała się słońku
malarska robota.

Burza

Zamknięte okno, drzwi.
Błysnęło.
Grzmi!
Wiatr zgina stare drzewa. Deszcz zaczyna. Ulewa.
I tak ciemno na dworze,
że już ciemniej być nie może.
A Renia w oknie stoi i wcale się nie boi.

Rymowanka

Poszła Ola na spacer
na słończko, na wiaterek.
A tu lecą jej na głowę
liście złote i brązowe.
Myśli Ola – liści tyle,
zrobię bukiet z nich za chwilę.

Przysłowie

Im dalej w las, tym więcej drzew.

Zgaduj-zgadula

Bez nóg, bez rąk, bez głowy i brzucha,
jeśli się obróci, wszędzie dmucha. (*Wiatr*)
Barwny most na niebie,
Najczęściej po burzy,
kolorami świeci
i pogodę wróży. (*Tęcza*)

Piosenka „Idzie pani jesień”

1. Idzie, idzie pani jesień
Różne dary w koszu niesie.
Ma tam liście piękne, nowe,
Bardzo barwne, kolorowe .

2. I kasztany i żołędzie,
Rozsypuje wszędzie, wszędzie.
Niesie również jarzębinę
Na korale dla dziewczynek.

3. Wszystko piękne jest i nowe
I czerwone i brązowe,
No i żółte, oczywiście
I jest wszędzie uroczyście.

**Temat 13. W ogrodzie zoologicznym.
Zwierzęta wodne. Liczba do 20.
У зоопарку. Водні мешканці. Лічба до 20**

Jan Brzechwa

Idziemy do ZOO

Małpy

Małpy skaczą niedościgle,
Małpy robią małpie figle,
Niech pan spojrzy na pawiana:
Co za małpa, proszę pana!

Tygrys

„Co słyhać, panie tygrysie?”
„A nic. Nudzi mi się”.
„Czy chciałby pan wyjść z za tych krat?”
„Pewnie. Przynajmniej bym pana zjadł”.

Pantera

Pantera jest cała w cętki,
A przy tym ma bieg tak prędkie,
Że chociaż tego nie lubi,
Biegnąc – własne cętki gubi.

Niedźwiedź

Proszę państwa, oto miś.
Miś jest bardzo grzeczny dziś,
Chętnie państwu łapę poda.
Nie chce podać? A to szkoda.

Krokodyl

„Skąd ty jesteś, krokodylu?”
„Ja? Znad Nilu.
Wypuść mnie na kilka chwil,
To zawiozę Cię nad Nil”.

Karol Szpalski, Marian Załucki

Lew

Wielkie łapy. Wielka głowa.
Wokół głowy grzywa płowa.
Żal mi trochę pana lwa,
Że tak wielką grzywę ma.
Kłopot musie mieć prawdziwy.
Z uczesaniem takiej grzywy.

Zebra

Owa zebra na obrazku
Ma zmartwienie dziś niemałe.
Czy jest biała w czarne paski,
Czy jest czarna w paski białe?
Może z was ktoś odgadnie,
Gdy obejrzy dokładnie.

Żyrafa

Gdybym spotkał gdzieś żyrafę,
Która stałaby przy szafie,
To wdrapałbym się na szafę
I bym szepnął tej żyrafie:
– Wie pani co?
Nie wiedziałem, odkąd żyję,
Żeby ktoś miał taką szyję!

Rymowanka

Idzie rak
nieborak,
czasem naprzód,
czasem wspak,
jak ugryzie, będzie znak.

Zagadka

W zimie w wodnej jamie siedzi,
a jak słońce, to na wierzch wychodzi. (*Rak*)

Przysłowie

Na bezrybiu i rak ryba.

Temat 14. Człowiek, budowa ciała człowieka. Людина, будова тіла людини

Joanna Kulmowa

Gdybym miał dziesięć rąk...

Gdybym miał dziesięć rąk
to jedną drapałbym się w głowę.
Drugą jadłbym lody czekoladowe.
Trzecią grałbym w guziki.
Czwartą szarpałbym dziewczynskie warkoczyki.
Piątą sprząłbym tych dwóch od sąsiadki.
Szóstą skubałbym kwiatki.
Siódmą od niechcenia kierowałbym ulicznym ruchem.
Ósmą łapałbym muchę.
Dziewiątą waliłbym w ogromny bęben.
A dziesiątą?
Dziesiątej używać nie będę.
Bo co?
Bo rzecz wiadoma.
Straszniem się napracowałam tamtymi dziewięcioma.

Pokazywanki Kubusia Puchatka

Policzymy, co się ma:
Mam dwie dłonie, łokcie dwa,
Dwa kolanka, nogi dwie,
Wszystko pięknie zgadza się.
Dwoje uszu, oczka dwa,
No i buzię też się ma.
A ponieważ buzia je,
chciałbym buzie też mieć dwie!

Zagadka

Czerwona grządka, białe kurczątko. (*Zęby, język*)

Temat 15. Ubranie. Одяг

Adam Hort

Idą buty do przedszkola

Już od rana tupu-tup
Po chodniku tupią buty!
Każdy but śpieszy się,
Do przedszkola zdążyć chce!
Do przedszkola... la la la,
Biegnie Grześ i Ola la!
Jeden but i drugi but...
Hop la la la tupu tup!

Tupią buty tupu-tup,
Jak piłeczki sobie skaczą,
Każdy but dobrze wie,
Sznurowadła wiąże się!
A w przedszkolu buty śpią
W kolorowych ciepłych workach.
Każdy but i we śnie
Do przedszkola śpieszy się!

Przysłowia

Są gusty i guściki. Co głowa, to rozum. Kto nie ma w głowie, ten ma w nogach.

W jedno ucho wchodzi, a drugim wychodzi. Słuchaj uchem, a nie brzuchem.

Choć blisko łokieć, ale go nie ugryziesz. Daj mu palec, a on całą rękę chwyta.

W zdrowym ciele zdrowy duch. Trzymaj język za zębami.

Temat 16. Moja rodzina. Моя родина

Danuta Wawiłow

Trudna zagadka

Tatuś powiem ci zagadkę!
Na ulicy stoi klatka,
a w tej klatce sobie siedzi
bardzo dużo złych niedźwiedzi
i pilnuje klatki pies!
Zgadnij, tatuś, co to jest?
Nie wiesz? Trudna ta zagadka?
Ja ci powiem: to jest klatka!!!
Taka klatka, w której siedzi
bardzo dużo złych niedźwiedzi
i pilnuje klatki pies!
A ty nie wiesz, co to jest!

Stanisław Jachowicz

Dobry braciszek

– Siostrzyczko! Na dwoje jabłuszko rozkroję, połowę ci dam.
– Znam twoje serduszko, lecz małe jabłuszko, zjedz, braciszku, sam.
– Oj, tego nie zrobię, ja muszę dać tobie...
Piękny byłby brat! Cóżby powiedziano, gdyby też wiedziano, żem sam jabłko zjadł?

Rymowanka

Kosi, kosi łapci,	Mama da śmietany,
Pojedziem do babci,	Od mamy do taty,
Babcia da nam serka,	Jest tam pies kudłaty,
A dziadek cukierka,	Leży pod łóżkiem,
Od babci do mamy,	Przykryty kożuszkciem.

Przysłowie

Miło u ludzi, najmilej w domu.

Temat 17. Mój dzień. Zegar. Higiena. Liczba do 60. Мій день. Годинник. Гігієна. Лічба до 60

Maria Kownacka

Kukuryku na ręczniku

Mama woła przed każdym jedzeniem: – Zosiu! Tadziku! Umyjcie ręce!

I co dzień musi mama to powtarzać, a te ręce zawsze zapomną się umyć i potem trzeba wstawać od stołu i biec do umywalni.

Mamie bardzo się sprzykrzyło, więc wreszcie wymyśliła sobie pomocnika.

A ten pomocnik nie byle jaki! Posłuchajcie! Wzięła mama długi kawał szarego płótna, wzięła dużo bawełnianych nitek: czerwonych, zielonych, szafirowych, pomarańczowych, żółtych... Szyła, szyła... Igiełką migała, do siebie się uśmiechała.

Najpierw wyskoczył z szarego płótna żółty dzióbek, potem czerwony grzebień, potem piórka: czerwone, zielone, szafirowe, pomarańczowe. Oj! We wszystkich kolorach! A na końcu... złote butki, jak to mają kogutki! I kogutek Złotobutek był gotów! A potem mama powiedziała do kogutka:

*– Mój kogutku Złotobutku,
wieszam cię tu na gwoźdźniku,
piejże głośno: kukuryku!
Kukurykaj z całej siły,
Zeby dzieci ręce myły!*

Dzieci wracają ze szkoły, zagląдают do umywalni, a kogutek tam woła: – Kukuryku! Kukuryku! Myj się Zosiu i Tadziku!

I od tej pory mama już nie potrzebuje mówić nic o myciu rąk przed jedzeniem, bo kogutek o tym przypomina.

Przysłowia

Najpierw praca, potem zabawa. Żart żartem, ale sprawa sprawą. Lepiej późno, niż wcale. W zdrowym ciele zdrowy duch.

Temat 18. Zima. Przyroda zimą. Зима. Природа взимку

Edward Szymański

Mróz

Chodził malarz
od chaty
do chaty,
wszystkie szyby
malował nam w kwiaty –
wszystkie okna
malował srebrzyście
w małe gwiazdki
i w palmowe liście.

A choć każdy
z malarzem się spotkał,
nikt go nie chciał
zaprosić do środka,
nikt go nie chciał
zaprosić do chaty –
nikt za pracę
mu nie dał zapłaty.

Czesław Janczarski

Siedzi kotek w oknie

Siedzi kotek w oknie
i patrzy na pole.
– Nie pójde na spacer,
w domu siedzieć wolę.
Nie przejdę po śniegu
bosymi łapkami.
Może mi kto kupi
buty z cholewami?

Stanisław Jachowicz

Ptaszek w gościnie

Puk, puk, ptaszek do okienka:
– Niech otworzy nam panienska,
bo to teraz straszna zima,
nigdzie ni ziarneczka nie ma.
I ptaszynie otworzyli,
Ogrzali i nakarmili.
A ptaszyna, wdzięczna za to,
Śpiewała im całe lato.

*Barbara Mazur,
Małgorzata Wiązowska,
Katarzyna Zagórska*

Przygotowania zwierząt do zimy

Mroźna zima to trudny okres dla zwierząt. Gdy pola, łąki i lasy pokryte są śniegiem, zwierzęta mają kłopoty z nabyciem pokarmu. Dlatego niektóre ptaki – bociany, jaskółki, żurawie – już odleciały. Wiewiórka i mysz polna zbierają zapasy, zanim spadnie śnieg. Borsuk, jeź i niedźwiedź nie robią zapasów. Te zwierzęta zasypiają na zimę.

Sarny, zające, wilki i lisy nie zapadają w sen zimowy. Mają grube futra, co pomaga im przetrwać mrozy.

Tadeusz Śliwiak

Zimowa kołysanka

Synku, śnieg pada,
syneczku, zaśnij,
noc opowiada zimowe baśnie.
Ręk nie wyciągaj
ku śnieżnym gwiazdom,
gdy ich dosięgniesz,
gwiazdy pogasną.

**Temat 19. Święta i rozrywki zimowe.
Tradycje i zwyczaje ludowe (Dzień św. Mikołaja,
Boże Narodzenie, Nowy Rok).
Зимові свята і розваги. Народні традиції
і звичаї (День Святого Миколая, Різдво,
Новий рік)**

Zbigniew Wroński

Pięknego bałwana...

Pięknego bałwana ulepiły dzieci,
ma czarne guziki i biały zakieciak.
W rękę trzyma miotłę,
garnek ma na głowie.
Może nam zimową bajeczkę opowie?

Helena Kruk

Choinka zielona

Choinka, choinka, choinka zielona
z zielonego lasu przysła tutaj do nas.
A z nią wszystkie leśne ludki,
ptaszki, żabki, krasnoludki,
przyszły tutaj do nas wesoło!
Choinka, choinka przybrana w słodczyce
szczęśliwego roku wszystkim dzieciom życzy.
A z nią wszystkie leśne ludki,
ptaszki, żabki, krasnoludki,
wszystkie dzieciom życzą wesoło!

Hanna Ozogowska

Na choince

Na choince Nastki
kolorowe gwiazdki.
Słomiany łańcuszek,
z wydmuszka – dzbanuszek.

Dwa patyczki na krzyż,
cztery słomki w rzędzie,
choinka u Nastki
bardzo ładna będzie.

Prezent dla Mikołaja

A ja się bardzo, bardzo postaram
i zrobię prezent dla Mikołaja.
Zrobię mu szalik piękny i nowy,
żeby go nosił w nocie zimowe
i żeby nie zmarzł w szyję i w uszy,
gdy z burej chmury śnieg zacznie prószyć.
Niech się ucieszy Mikołaj Święty,
tak rzadko ktoś mu daje prezenty!

Piosenka „Święty Mikołaj”

Święty Mikołaj nocą wędruje.
W okna zagląda i nasłuchuje.
Gwiazdka w okna świeci,
gdzie są grzeczne dzieci.
O każdym grzecznym dziecku pamięta
dobry dziadunio, Mikołaj Święty.
Co za radość będzie,
gdy do nas przybędzie!

Helena Metera

Boże Narodzenie

Chłodna, cicha noc. W żłobku leży mały Jezus. Matka Boża otula Go chustą.

Jej pomaga święty Józef. Pasterze przynoszą dary dla Jezuska. Przybyli z darami Trzej Mędrcy ze Wschodu Kacper, Melchior i Baltazar.

Czesław Janczarski

Przyszedł Nowy rok

Nowy Rok przyszedł,
ukłonił się nisko:
– Niosę upominki.
Zaraz rozdám wszystko.

A oto – lusterko.
Kto do niego zerka,
zawsze uśmiechniętą
ujrzy twarz z lusterka.
Dla tych, co nie lubią wstawać rano z łóżka,
mam zegar, co woła:
„Nie ma już leniuszka”.
Mam też na uprzejmość niezawodny proszek.
Kto łyknie, ten powie:
„Przepraszam” i „Proszę”.
Mam także w kopercie przepis tajemniczy,
jak się dobrze uczyć: pisać, czytać, liczyć.
Mam wiele radości na wszystkie miesiące,
inne na dni mroźne, inne – na gorące.
Na zimę, na wiosnę, na lato, na jesień.
Niechaj każdy weźmie tyle, co uniesie!

Kolęda „Dzisiaj w Betlejem”

Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem wesola nowina,
że Panna czysta, że Panna czysta porodziła Syna.
Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,
anieli grają, króle witają,
pasterze śpiewają, bydłeta klękają.
Cuda, cuda ogłaszają.

Przysłowie

Nowy Rok nastaje, każdemu ochoty dodaje.

Temat 20. Dzień babci. Dzień dziadka. День бабусі. День дідуся

Anna Kamińska

Babcia

Babcia to są miłe ręce, książka, herbata słodka,
Śmieszne słowa w dawnej piosence, suknia dla lalki i szarlotka.
Babcia to bajka, której nie znamy, pudełeczka, perfumy, włóczka,
Babcia to mama mojej mamy, a ja jestem wnuczka.

Dziadek

Mój dziadzio jest dobry.
Mój dziadzio wszystko naprawia:
Gdy się zepsuje światło albo maszyna do szycia, albo dzwonek przy
drzwiach.
Mój dziadzio umie zrobić latawca, a nawet łuk i strzały.
– Patrz, dziadziu, zepsuł się księżyc!
Niedawno był okrągły, a dziś już cały wyszczerbiony.
Napraw księżyc, dziadziu!

Temat 21. Miasto, wieś. Polska. Місто, село. Польща

Polska

Uczysz się języka polskiego, który jest państwowym językiem w Polsce. Ukraina ma granicę z Polską. Godło Polski – to Orzeł Biały. Flaga Polski – biało-czerwona.

Stolicą Polski jest Warszawa. Do znanych zabytków Warszawy należą Stare Miasto, Zamek Królewski. Warszawa leży nad rzeką Wisłą. Wisła to największa polska rzeka. Wypływa z gór i wpada do morza.

Warszawa

Jaka wielka jest Warszawa!
Ile domów, ile ludzi!
Ile dumy i radości
W sercach nam stolica budzi!
Ile ulic, szkół, ogrodów,
Placów, sklepów, ruchu, gwaru,
Kin, teatrów, samochodów
I spacerów i obszaru!
Aż się stara Wisła cieszy,
Że stolica tak urosła,
Bo pamięta ją maleńką,
A dziś taka jest dorosła.

Czesław Janczarski

Wisła

Wisła błękitna, szara Wisła,
najmilsza rzeka i najbliższa.
Płynęła tutaj przed wiekami
i zawsze jest tu wiernie z nami.
Owija wstęgą Kraków sławny
i płynie, płynie do Warszawy.
W Gdańsku na Wisłę morze czeka,
śpieszy tam Wisła, polska rzeka.
Wisła błękitna, szara Wisła,
najmilsza jest mi i najbliższa.
I zawsze – gdy o Polsce myślę –
myśli jak mewy są przy Wiśle.

Temat 22. Mój dom, mieszkanie. Mій дім, квартира

Julian Tuwim

Okulary

Biega, krzyczy pan Hilary:
„Gdzie są moje okulary?”
Szuka w spodniach i w surducie,
W prawym bucie, w lewym bucie.
Wszystko w szafach poprzewracał.
Maca szlafrok, palto maca.
„Skandal! – krzyczy – nie do wiary!
Ktoś mi ukradł okulary!”
Pod kanapą, na kanapie,
Wszędzie szuka, parska, sapie!
Szuka w piecu i w kominie,
W mysiej dziurze i w pianinie.
Już podłogę chce odrywać,
już policję zaczął wzywać.
Nagle zerknął do lusterka...
Nie chce wierzyć... Znowu zerka.
Znalazł! Są! Okazało się,
Że je ma na własnym nosie.

Zasoby dodatkowe:

link (<https://www.youtube.com/watch?v=ZugpUqUaAJQ>)

Zagadka

Ma nogi – nie chodzi, ma rogi – nie bodzie. (Stół)

Przysłowia

Miło u ludzi, najmilej w domu. Wszędzie dobrze, a w domu najlepiej.
Nie wystrój zdobi chatę, lecz gościnność. Gość w dom, Bóg w dom.
W cudzym domu ręce za pas zatknij.

Temat 23. Naczynia stołowe i kuchenne. Posiłki. Liczba do 100. Посуд. Їжа. Лічба до 100

Jan Brzechwa

Entliczek-pentliczek

Entliczek-pentliczek, czerwony stoliczek,
A na tym stoliczku pleciony koszycek,
W koszyczku jabłuszko, w jabłuszku robaczek,
A na tym robaczku zielony kubraczek.
Powiada robaczek: „I dziadek, i babka,
I ojciec, i matka jadali wciąż jabłka,
A ja już nie mogę! Już dosyć! Już basta!
Mam chęć na befsztyczek!” I poszedł do miasta.
Szedł tydzień, a jednak nie zmienił zamiaru,
Gdy znalazł się w mieście, poleciał do baru.
Są w barach – wiadomo – zwyczaje utarte:
Podchodzi doń kelner, podaje mu kartę,
A w karcie – okropność! – przyznacie to sami:
Jest zupa jabłkowa i knedle z jabłkami,
Duszone są jabłka, pieczone są jabłka
I z jabłek szarlotka, i placek, i babka!
No, widzisz, robaczku! I gdzie twój befsztyczek?
Entliczek-pentliczek, czerwony stoliczek.

Zasoby dodatkowe:

link (<https://www.youtube.com/watch?v=OFyIb2ZQLN4>)

Zagadka

Trzy konie o jednym ogonie. (Widelec)

Przysłowia

Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść. Kto zjada ostatki, ten jest piękny i gładki. Głód to najlepszy kucharz. Głodnego bajkami nie nakarmisz. Sucha łyżka naciera usta.

Temat 24. Moje ulubione książki. Мої улюблені книжки

Czesław Janczarski

Nad książką

Wieczorem biorę książki z półki,
za oknem cicho wiatr szeleści.
Stronice książki-przyjaciółki
przeróżne prawią opowieści.
Książki o ludziach mówią dawnych,
o morzach, wyspach, miastach, lasach,
o bohaterach, wodzach sławnych,
o naszych i o dawnych czasach.

Wars i Sawa

(legenda o tym, jak powstała Warszawa)

Dawno temu na Mazowszu, nad brzegiem Wisły rozciągała się wielka puszcza księcia mazowieckiego. Pewnego razu książę wybrał się na polowanie. W pogoni za jeleniem oddalił się od towarzyszy. Nawołują go, ale daremnie. A książę ściga zwierzę. Nagle jelenź znikł mu z oczu. Zmęczony książę poczuł pragnienie. Nachylił się nad wodą Wisły i... ujrzał syrenę – pół kobietę, pół rybę.

– Idź za strzałą i zatrzymaj się tam, gdzie ona upadnie. Zatrzymał się przed chatą, skąd zalatywał zapach wędzonej ryby. Gospodarz zaprosił go do chaty. Przy ognisku siedziała kobieta z dwojgiem małych dzieci na rękach. Książę posilił się i rzekł: – Niech wasz syn nazywa się Wars, a córka – Sawa. Ziemię tę im oddaję na zawsze. Niech z ich pracy powstanie tu wieś, a za lata wielki gród. I tak się stało. Mała wioska urosła w wielkie miasto. A nazwa jego powstała z imion dzieci: Wars, Sawa – Warszawa, a syrena została herbem miasta (wg Ewy Szelburg-Zarembiny).

Bajeczka o sześciu myszkach

Mama mysz poszła w odwiedziny do ciotki. Zostawiła w domu sześć córek myszek. Kazała im ugotować kaszy. – Tylko nie zapomnijcie o soli.

Jedna myszka drewka porąbała. Druga myszka ogień rozpałała. Trzecia garnuszek wymyła. Czwarta wody do garnuszka naląła. Piąta kaszę zasypała. Szósta słoninkę pokrajała. A potem pobiegły do spiżarni tańcować.

Przypomniała sobie pierwsza myszka, że kasza nie posolona. Pobiegła. Łyżkę soli wsypała do garnuszka. I wróciła do zabawy. Przypomniała sobie druga myszka, że kasza nie posolona. Pobiegła. Łyżkę soli wsypała do garnuszka. I wróciła do zabawy.

Przypomniała sobie trzecia myszka, że kasza nie posolona. Pobiegła. Łyżkę soli wsypała do garnuszka. I wróciła do zabawy.

Przypomniała sobie czwarta myszka, że kasza nie posolona. Pobiegła. Łyżkę soli wsypała do garnuszka. I wróciła do zabawy. Przypomniała sobie piąta myszka, że kasza nie posolona. Pobiegła. Łyżkę soli wsypała do garnuszka. I wróciła do zabawy.

Przypomniała sobie szósta myszka, że kasza nie posolona. Pobiegła. W tej samej chwili nadeszła mama mysz. Pyta szóstej myszki: – Kasza posolona?

– Oj, nie, mamó.

Więc mama kaszę posoliła. A potem siadły do obiadu. Ojej!

Bajka o kogucie

Jedna baba, uboga żebraczka, chodziła po proszonym chlebie od chaty do chaty. Odprawiano ją zwykle z niczym. Ale jedna litościwa kobieta, sama niebogata, dała jej ziarnko grochu, gdy nie mogła dać nic lepszego.

Żebraczka, odebrawszy to ziarnko grochu, zasadziła je w ziemię i czekała wiosny i lata. A tu z ziarnka wyrosły strączki i wiły się po tyczce w górę, wiły się coraz wyżej i wyżej, aż nareszcie dosięgły samego nieba. Baba, ciekawa, jak też to tam jest w niebie, schwyciła się wijącej latorośli i czepiając się rękami kruchych gałązek, drapała się

po nich coraz wyżej a wyżej, aż nareszcie doszła do nieba. W niebie zobaczyła świętego Piotra i pokłoniła mu się. A święty Piotr dał jej jajko i złoty kubek, przeżegnał ją i kazał na świat wrócić, mówiąc, że z kubka będzie miała napoju, ile tylko zechce i jakiego zechce.

Gdy się znów na powrót po tyczce i gałązkach grochu spuściła na dół – trzymając jajko pod ciepłą pachą, dostrzegła, że już z niego wylągl się śliczny kogut, który powiedział: – Dzień dobry!

A kubek, ile razy tego zażądała, napełniał się do wierzchu mlekiem, piwem lub innym trunkiem. Dowiedziała się jednak wkrótce o tym cudownym kubku wieś cała; dowiedział się o nim i sam pan dziedzic. Pan zalecił lokajowi użyć fortelu i kubek wykraść.

Jakoż razu jednego, wpadł lokaj do chałupy baby z nagłym okrzykiem:

– Pali się we wsi, gore, gore! – i zniknął niby, ukrywszy się za drzwi. Przestraszona baba wyleciała z chałupy, ale już kubka w izbie nie zastała.

Pan, przekonawszy się wkrótce potem o obfitości cudownego kubka, sprosił wszystkich sąsiadów i wielu innych gości na ucztę do siebie i częstował ich z owego kubka. Goście cieszyli się wszyscy a pili. Wtem, odzywa się nagle trzykrotnie za oknem kogut, który zapowiedział babce, że pójdzie po ten kubek i odzyska go:

– Kikiryku, kikiryku! Pijecie nie z pańskiego, ale ze skradzionego babce kubka!

Rozgniewany pan kazał koguta natychmiast schwytać i wrzucić w głęboką studnię na podwórzu. Tutaj ów kogut w wodzie jak zaczął pić a pić wodę, tak calutką wodę wypił, aż w studni zrobiło się sucho i przyleciał znowu pod okno i zaczyna krzyczeć:

– Kikiryku, kikiryku, ze skradzionego babce kubka!

Zdziwiony tym i rozgniewany pan każe powtórnie łapać koguta i wrzucić go w rozpalony piec. Ale kogut wkrótce cały ten ogień zalał, wypuściwszy z siebie wszystką ze studni wypitą wodę, znowu poleciał pod okno i wrzeszczeć począł o skradzionym kubku.

Zniecierpliwiony pan znowu go kazał schwytać i wrzucić do stajni między bystre konie, żeby go roztratowały. Ale tu kogut, jak zaczął z siebie wypuszczać połknięty dym, tak wszystkie konie się podusiły.

Pan, widząc tak wielką szkodę, kazał znów koguta schwytać, oskubać, upiec go na rożnie i wreszcie zjadł go.

Aż tu nagle w brzuchu jego odzywa się znowu ów kogut:

– Kikiryku! Ze skradzionego kubka! – A głos ten bezustannie się powtarza i nie ma sposobu go zagłuszyć. W końcu poradził panu doktor wziąć lekarstwo i koguta na powrót przez gardło wyrzucić. Gdy zatem oddał koguta, ten wyskoczył żywy i zdrów, mówiąc, że nie da panu pokoju, dopóki kubka nie zwróci babce. I nie mógł pan z nim sobie poradzić, więc kubek sam babce odniósł i przeprosił ją.

Jacob Wilhelm Grimm

O wilku i siedmiu kozłátkach

Była pewnego razu jedna stara koza, która miała siedem kozłátek. Kochała je bardzo, jak każda matka kocha swoje dzieci. Pewnego razu poszła koza do lasu po trawę, a przed odejściem rzekła do dziatki:

– Drogie dziatki, idę teraz do lasu, strzeżcie się wilka; gdyby się tu dostał, pożarłby was wszystkie ze skórą i kośćmi. Umie on dobrze udawać, ale poznacie go po grubym głosie i czarnych łapach. Kozłéta odparły:

– Kochana mateczko, możesz być spokojna, będziemy bardzo uważać! Koza meknęła zadowolona i poszła do lasu.

Nie minęło wiele czasu, gdy zapukał ktoś do drzwi i zawołał:

– Otwórzcie, drogie dziatki, to ja, wasza matka! Wróciłam już z lasu i każdemu przyniosłam coś w podarunku. Ale gdy kozłátká usłyszały gruby głos, poznały, że to był wilk.

– Nie otworzymy ci – zawołały – nasza mateczka ma miły i cienki głosik, a ty masz głos gruby! Nie jesteś naszą mateczką, lecz złym wilkiem!

Pobiegł więc wilk do sklepu i kupił sobie wielki kawał kredy. Gdy go zjadł, głos jego natychmiast stał się cienki i delikatny. Potem wrócił do drzwi, zapukał i zawołał:

– Otwórzcie, drogie dziatki, to ja, wasza matka! Wróciłam już z lasu i każdemu przyniosłam coś w podarunku.

Ale kozłátká dojrzały czarną łapę, którą wilk wsadził w okienko, i zawołały:

– Nie otworzymy ci, nasza mateczka nie ma czarnych łap jak ty! Nie jesteś naszą mateczką, lecz złym wilkiem! Pobiegł więc wilk do piekarnika i powiedział:

– Uderzyłem się w łapę, nasmaruj ją ciastem. Potem pobiegł do młynarza i powiedział:

– Nasyp mi mąki na łapę. Młynarz domyślił się, że wilk chce kogoś oszukać, i wzbraniał się, ale wilk powiedział: – Jeżeli nie uczynisz tego, to cię pożrę.

Wtedy młynarz przeląkł się i pobielił mu łapę mąką. Teraz wilk pobiegł po raz trzeci do chaty, zastukał i zawołał:

– Otwórzcie, drogie dzieci, to ja, wasza matka! Wróciłam już z lasu i każdemu przyniosłam coś w podarunku. Ale koźlęta zawołały:

– Pokaż nam swoją łapę, żebyśmy się mogły przekonać, czy jesteś naszą mateczką.

Wilk wsunął umączoną łapę w okienko, a gdy koźlęta ją ujrzały, myśląc, że to powraca ich mateczka, otworzyły drzwi. Ale w drzwiach ukazał się – wilk! Koźlęta przeraziły się i próbowały się ukryć. Jedno wlaźło pod stół, drugie pod łóżko, trzecie do pieca, czwarte do kuchni, piąte do szafy, szóste pod umywalnię, siódme do skrzynki ściennego zegara. Ale wilk odnalazł je szybko i niedługo się z nimi bawił: połknął jedno po drugim; tylko najmłodszego koźlątka w skrzynce zegarowej nie mógł znaleźć. Kiedy się już zły wilk najadł do syta, wygramolił się z domu, legł na zielonej łączce pod drzewem i zasnął chrapiąc głośno.

Wkrótce potem wróciła z lasu stara koza. Ach, cóż ujrzała! Drzwi stały otworem, stół, krzesła i ławki były poprzewracane, umywalnia potłuczona, poduszki i kołdra ściągnięte z łóżka. Poczęła szukać swoich dzieci, ale nigdzie nie mogła ich znaleźć. Daremnie wołała je po imieniu, nikt nie odpowiadał. Dopiero, gdy zawołała najmłodsze koźlętko, usłyszała głosik:

– Tu jestem, droga mamo, w skrzynce od zegara. Biedna koza wydobyla koźlętko z ukrycia, ono zaś opowiedziało jej, że przyszedł wilk i pożarł wszystkich. Możecie sobie wyobrazić, jak gorzko płakała biedna koza po swoich koźlętkach!

Wreszcie wyszła, w rozpaczy, przed dom na łąkę, a koźlętko biegło za nią. Wtem ujrzała leżącego pod drzewem wilka, który chrapał, aż

drżały gałęzie. Obejrzała go ze wszystkich stron i spostrzegła nagle, że w brzuchu jego coś się porusza i...

„O Boże – pomyślała koza – czyżby moje biedne dziatki były jeszcze żywe?!”

Prędko posłała najmłodsze kozłę do domu po nożyczki, igłę i nitkę. Patem rozcięła wilkowi brzuch i w tejże chwili wszystkie kozłątka, całe i zdrowe, wyskoczyły z brzucha wilczyska, który w pośpiechu ich nie pogryzł, lecz połknął w całości.

Toż to była radość dopiero! Kozłęta ścisnęły swą kochaną mateczkę, a koza z radości skakała do góry! Potem rzekła:

– Teraz biegnijcie szybko i przynieście mi tyle ciężkich kamieni, ile udźwigniecie!

Siedem kozłątek naznosiło w mig mnóstwo kamieni, a koza nakładła wilkowi w brzuch, ile wlażło. Potem prędko zaszyła mu brzuch, a wilk nawet się nie obudził.

Kiedy się wilk nareszcie wyspał porządnie, wstał, ale ponieważ kamienie w żołądku wzbudziły w nim wielkie pragnienie, pobiegł do studni, aby się napić wody. Ale gdy tylko ruszył z miejsca, kamienie poczęły uderzać jeden o drugi w jego brzuchu. Wykrzyknął wtedy: – Co się tak tłucze w moim brzuchu,

Dlaczego takie mam pragnienie?

Myślałem, że kozłątka połknął,

A to są chyba kamienie!

A gdy przyszedł do studni i nachylił się nad wodą, ciężkie kamienie wciągnęły go w głąb wody. Kiedy to ujrzały kozłątka, przybiegły i zawołały głośno:

– Zginął zły wilk! Zginął zły wilk! – I tańczyć poczęły ze swą mateczką dokoła studni.

Zasoby dodatkowe:

link (<https://www.youtube.com/watch?v=mZ1oNZYIoLA>)

Zagadka

Najpierw człowiek mnie wymyślił, potem drukarz wydrukował.

Do księgarni po mnie przyszedli, by dla dzieci mnie kupować.

(Książka)

Przysłowia

Papier jest cierpliwy (złe i dobrze wytrzyma). Za dotknięciem różdżki czarodziejskiej.

Temat 25. Wiosna. Przyroda na wiosnę. Весна. Природа навесні

Wanda Chotomska

List do wiosny

Jak się czujesz, pani Wiosno?
Czy już nowe pączki rosną?
Czy już trawa rozpędziła się do słońka?
Czy z rękawa wypuściłaś już skowronka?

Irena Suchorzewska

W marcu

Raz śnieg pada, a raz deszczyk.
Na jeziorze lód już trzeszczy.
Błękit nieba lśni w kałuży,
bałwan w słońcu oczy mruży.
– Koniec zimy. Przerwa. Dzwonek.
– To nie dzwonek, to skowronek!

Joanna Kulmowa

Młode listki

Młode listki
cieszą się wszystkim:
wiatrem –
że je huśta i kolebie,
obłokami –
że tańczą po niebie,
szpakami –

co gałązki w locie trąca
i zielonym cieniem,
i promieniem słońca.
Młode listki
cieszą się razem z nami,
że są młodymi listkami.

Przysłowie

Jedna jaskółka wiosny nie czyni.

Temat 26. Wielkanoc. Tradycje i zwyczaje ludowe. Велик- день. Народні традиції і звичаї

Mieczysława Buczkówna

Wielkanoc

Alleluja! Biją dzwony.
Zmartwychwstanie.
Chleb i jaja poświęcone
Na stół zanieś.
Tam już owies się zieleni,
Przy nim malowanki.

Chorażewka się czerwieni
Nad białym barankiem.
To Pan Jezus nam zmartwychwstał.
A wy? Co robicie mili?
Przecież może się tu zjawić
W każdej chwili!

Temat 27. Moja mama. Dzień Matki. Моя мама. День матері

Dariusz Zagórski

Nasza mama

Kiedy kłopot jakiś mamy,
moja siostra albo ja,
to biegniemy z nim do mamy,
ona dobrą radę da.
Zawsze nas uśmiechem wita,
a gdy trzeba otrze łzy.
Gdy nam smutno bajki czyta,

świat już nie jest taki zły.
Rysujemy razem drzewa,
bo czas zawsze dla nas ma.
Braciszкови cicho śpiewa,
kołysanki aaa...
Tak wspaniałą mamę mamy,
wszyscy bardzo ją kochamy.

Roman Pisarski

Laurka

Wymaluje na laurce czerwone serduszko,
Ptaka, co ma złote pióra, i kwiaty w dzbanuszkę.
Żyj, mamusiu moja miła,
Sto lat albo dłużej!
Bądź szczęśliwa i wesoła,
Zdrowie niech ci służy!

Temat 28. Lato. Przyroda latem. Wakacje. Літо. Природа влітку. Канікули

Hanna Ozogowska

Są na polu...

Są na polu stokrotki,
są na łące rumianki.
Pójdę, kwiatów nazbieram
i uplotę wianki.
Jeden wianek dla Basi,
drugi wianek dla Zosi,
trzeci wianek dam Halince,
jeśli mnie poprosi.

Ludwik Wiszniewski

Mija roczek szkolny

Nadchodzą wakacje,
mija roczek szkolny!
Będę sobie hasał jak ten konik polny.
Odwiedzę najdalsze ustronia, pieczary...
Powitam znajomków i młodych, i starych.
Będę kosił zborze, gdy nadejdą żniwa,
będę w dni upalne w jezioreczku pływał.
Wyjadę nad morze albo lepiej w góry
i tam wejdę na szczyt,
który sięga w chmury...
Gdy nadejdzie chwila,
By do szkoły wrócić,
uczynię to chętnie, bo się lubię uczyć!

SPIS TREŚCI

Temat 1. Nasza szkoła. Наша школа.	61
Temat 2. Nasza klasa. Наш клас.	62
Temat 3. Przybory szkolne. Liczba do 10. Шкільне приладдя. Лічба до 10.	64
Temat 4. Doba. Tydzień. Pory roku. Nazwy miesięcy. Доба. Тиждень. Пори року. Назви місяців.	65
Temat 5. Etykieta. Zwroty grzecznościowe. Етикет. Ввічливі слова.	67
Temat 6. Zawieranie znajomości. Знайомимося.	68
Temat 7. Dziecięce gry i zabawy. Дитячі ігри та забави.	69
Temat 8. Ulubione zabawki. Улюблені іграшки.	72
Temat 9. Kolory. Warzywa i owoce. Кольори. Овочі і фрукти.	75
Temat 10. Zwierzęta i ptaki domowe. Свійські тварини і птахи.	77
Temat 11. Zwierzęta i ptaki drapieżne. Owady. Дикі тварини і птахи. Комахи.	79
Temat 12. Jesień. Przyroda jesienią. Осінь. Природа восени.	81
Temat 13. W ogrodzie zoologicznym. Zwierzęta wodne. Liczba do 20. У зоопарку. Водні мешканці. Лічба до 20.	84
Temat 14. Człowiek, budowa ciała człowieka. Людина, будова тіла людини.	86
Temat 15. Ubranie. Одяг.	87
Temat 16. Moja rodzina. Моя родина.	88

Temat 17. Mój dzień. Zegar. Higiena. Liczba do 60. Мій день. Годинник. Гігієна. Лічба до 60.	89
Temat 18. Zima. Przyroda zimą. Зима. Природа взимку.	90
Temat 19. Święta i rozrywki zimowe. Tradycje i zwyczaje ludowe (Dzień św. Mikołaja, Boże Narodzenie, Nowy Rok). Зимові свята і розваги. Народні традиції і звичаї (День Святого Миколая, Різдво, Новий рік).....	92
Temat 20. Dzień babci. Dzień dziadka. День бабусі. День дідуся.....	95
Temat 21. Miasto, wieś. Polska. Місто, село. Польща.	95
Temat 22. Mój dom, mieszkanie. Мій дім, квартира.	97
Temat 23. Naczynia stołowe i kuchenne. Posiłki. Liczba do 100. Посуд. Їжа. Лічба до 100.	98
Temat 24. Moje ulubione książki. Мої улюблені книжки.	99
Temat 25. Wiosna. Przyroda na wiosnę. Весна. Природа навесні.....	105
Temat 26. Wielkanoc. Tradycje i zwyczaje ludowe. Великдень. Народні традиції і звичаї.	106
Temat 27. Moja mama. Dzień Matki. Моя мама. День матері.....	106
Temat 28. Lato. Przyroda latem. Wakacje. Літо. Природа влітку. Канікули.	107

Навчальне видання

**ВОЙЦЕВА Олена Андріївна
БУЧАЦЬКА Тетяна Григорівна**

ПОЛЬСЬКА МОВА

підручник для 1 класу закладів загальної середньої освіти
з навчанням українською мовою

Рекомендовано Міністерством освіти і науки України

Видано за рахунок державних коштів.

Продаж заборонено

В оформленні підручника використані матеріали з вільних інтернет-джерел

Редактор *Т. Калуські*
Коректор *Р. Недзелян*
Художник *Б. Вітковська*
Дизайн і верстка *П. Давиденка*

Формат 60x90/8. Ум.-друк. арк. 18. Обл.-вид. арк. Наклад прим. Зам. №.

Видавець і виготовлювач видавничий дім „Букрек”,
вул. Радищева, 10, м. Чернівці. 58000.
Свідоцтво суб'єкта видавничої справи ЧЦ № 1 від 10.07.2000